



GAZETA POMORSKA

10
GR.

Nr. 26 AB

Wtorek, 31 stycznia 1939

Rok 2

Aleksandrów Kulawski, Brodnica, Bydgoszcz, Chełmno, Chojnice, Gdańsk, Gdynia, Grudziądz, Inowrocław, Kartusy, Kościerzyna, Lipno
— — — Nowe-Miasto, Rybin, Sępólno, Starogard, Świecie, Szubin, Tczew, Toruń, Tuchola, Wąbrzeźno, Wejherowo, Wyrzysk — —

Posiedzenie budżetowe Rady Pomorskiej Izby Rolniczej



Prezes Pom. Izby Rolniczej
P. szambelan J. Donimirski

Pod przewodnictwem p. prezesa J. Donimirskiego odbyło się wczoraj w sali Starostwa Krajowego w Toruniu doroczne budżetowe posiedzenie Rady Pomorskiej Izby Rolniczej. Pana Wojewodę Pomorskiego reprezentował p. nac. Orłowski. Obszerny porządek obrad wypełniły poważne zagadnienia związane z gospodarką w r. 1939-40 oraz sprawy budżetowe.

Po zagajeniu i wstępnych formalnościach, dłuższe przemówienie wzorem lat ubiegłych wygłosił prezes p. J. Donimirski obrazując ogólne położenie rolnictwa, a w szczególności sytuację Pomorza. Treściwie opracowane dane statystyczne i analiza cyfr poszczególnych działów posłużyły Radzie jako podstawa do wszechstronnej i owocnej dyskusji.

Z wymiany zdań poszczególnych pp. radców wynika, że położenie rolnictwa pomorskiego znacznie się pogorszyło, bowiem nastąpił niewspółmierny wzrost kosztów produkcji, a nadto w dziale hodowlanym ujemnie oddziaływały wtórne skutki przyszczyty, która przeszła prawie przez cały teren działalności Izby.

Dyrektor Izby p. inż. Buczek przedstawił Radzie wyczerpujące sprawozdanie, obrazujące intensywną pracę samorządu rolniczego w roku ubiegłym. Po uchwaleniu dodatkowego budżetu na rok 1938-39 i przyjęciu sprawozdania Rada zatwierdziła na podstawie wniosków komisji rewizyjnej zamknięcia rachunko-

we i udzieliła Zarządowi absolutorium. W planie działalności PIR w roku 1939-40 poza normalnymi pracami znajdują się m. in.: budowa szkoły rolniczej w Chełmży, uruchomienie i prowadzenie Zakładu Doświadczalnego w Głodowie, uruchomienie szkół rolniczych w Bie-

ławkach, Lubawie i Głodowie i nabycie nieruchomości w Świeciu na siedzibę szkoły rolniczej.

Po dyskusji nad preliminarzem budżetowym i uchwaleniu budżetu, Rada ustaliła ustawowe opłaty na rzecz Izby w roku 1939-40.

503.500 zł w gotówce złożyło Pomorze
185.000 zł w naturze na Pomoc Zimowa

W dniu wczorajszym pod przewodnictwem p. starosty krajowego Łąckiego odbyło się zebranie Wydziału Wykonawczego Wojewódzkiego Obywatelskiego Komitetu Pomocy Zimowej Bezrobotnym. Na zebraniu tym sprawozdanie ze stanu akcji pomocy zimowej złożył dyr. Sieradzki, który podkreślił dodatnie rezultaty wczesnego rozpoczęcia wymiaru świadczeń na pomoc zimową. Na początku akcji zebrano

w gotówce — 503.468,94 zł
w naturze — 184.926,05 zł.

Ten stosunkowo wysoki wpływ ofiar na pomoc zimową tłumaczy się tym, że świadczenia te wiele osób i instytucji wpłaciło w miesiącu grudniu awansem na cały okres akcji, tak, że w miesiącach następnym wpływy te ulegną niewątpliwie obniżce.

Zgodnie z przewidywaniami Wojewódzkiego Komitetu zbiórka ziemniaków w roku bieżącym dała rezultaty nieco niższe od zeszłorocznych. Powodem tego były słabsze zbiory ziemniaków w stosunku do doskonałych w roku ubiegłym rezultatów zbiorów.

Natomiast zbiórka zboża wypadła w roku bieżącym znacznie lepiej, niż w akcji ubiegłej.

Wojska gen. Franco o 40 km od granicy francuskiej Barcelona powraca do normalnego życia

BARCELONA. W dniu wczorajszym mimo niezwykle niesprzyjających warunków atmosferycznych wojska powstańcze poczyniły dalsze postępy w kierunku Pirenejów. Jeden z korpusów dotarł do miejscowości Borgia, znajdującej się już od rana pod ogniem artylerii gen. Franco. Przednie strażyska wojsk powstańczych znajdują się na tym odcinku w odległości zaledwie 40 km od miejscowości Puegserda na granicy francuskiej.

BARCELONA. Wszystkie sklepy spożywcze zostały otwarte wczoraj o godz. 7 rano. Na rynkach panuje ożywiony ruch. Sklepy zostały obficie zaopatrzone w konserwy, ryż, ryby i chleb. Władze zwróciły się jednak z wezwaniem do publiczności, by zakupywała tylko konieczne artykuły.

Przez błota i w deszczu ku granicom Francji

PARYŻ. Napływ uchodźców z Hiszpanii trwa bez przerwy. Na drogach w Katalonii panuje niebываły chaos. Są one przepelnione uciekającymi, którzy na różnego rodzaju wehikułach starają się uratować przynajmniej część swojego mienia. Uchodźcy grzęzną w błocie na zepsutych i rozmiękłych drogach, podążając ku granicy francuskiej pod ulewym deszczem, który od dłuższego czasu pada bez przerwy. Minister spr. zagr. del Valo szedł pieszo 6 godzin od Junquera do Bourgmandame.

PARYŻ. Ministrowie Sarraut i Marc Rucart opuścili Paryż, udając się nad

granice hiszpańską, aby na miejscu zorientować się w sytuacji w związku z napływem uchodźców z Hiszpanii. Główną uwagę będzie przede wszystkim zwrócona na stosunki sanitarne i na konieczność zabezpieczenia ludności przed niebezpieczeństwem epidemii.

(patrz także str. 4-ta)

Dwunastoletnia matka

CHICAGO. W szpitalu tutejszym 12-1. Jenny Renello urodziła dziecko. Zarówno matka, jak i dziecko czują się doskonale.

Kanclerz Hitler przemawiał w Reichstagu

W chwili, kiedy zamykamy numer, przemawia kanclerz Rzeszy Hitler na posiedzeniu Reichstagu niemieckiego, które odbywa się w operze Krolla. Przemówienie kanclerza Rzeszy transmitują liczne radiostacje europejskie i amerykańskie.

Kanclerz Hitler rozpoczął swoje przemówienie po godz. 20. W pierwszej części kanclerz Rzeszy omówił wydarzenia ub. roku, przyłączenie Austrii i Sudetów do Rzeszy.

Przemówienie Hitlera jest stale przerywane burzliwymi okrzykami i oklaskami. Potrwa ono około 2 godzin.

700 samolotów ze St. Zjednoczonych dla Francji

WASZYNGTON. Rząd St. Zjedn. zgodził się na dostarczenie Francji 600 do 700 samolotów nowoczesnego typu, które będą całkowicie wykonane w Stanach Zjednoczonych. Jak twierdzą w dobrze poinformowanych kołach, prezydent Roosevelt wywarł na rząd silny nacisk, celem przyjęcia zamówienia francuskiego.

Zaciekły pojedynek polityczny gen. Prchala—Rewaj

Wołoszyn „zdefraudował” pensje urzędników

UNGWAR. Z wiarogodnych źródeł donoszą tu o kulisach zacieklego pojedynku politycznego: gen. Prchala—Rewaj. Z informacji tych wynika, że centralny rząd praski udzielił rządowi Wołoszyna kredytów na opłacenie pensji styczniowych urzędników na Rusi Podkarpackiej. Z otrzymanego kredytu rząd Wołoszyna nie wypłacił dotychczas urzędnikom czeskim ani grosza, podczas gdy swym zaufanym ludziom wypłacił całą pensję. Na skutek skargi urzędników czeskich gen. Prchala zajął się tą sprawą i stwierdził, że pieniądze, przeznaczone na opłacenie urzędników czeskich, poszły na akcję polityczną, przy czym min. Rewaj dysponował tymi

sumami w sposób zupełnie dowolny bez żadnego preliminarza. Wykrycie tej afery jest jednym z powodów tak zacieklej kampanii, prowadzonej przede wszystkim przez min. Rewaję przeciwko gen. Prchali.

UNGWAR. Wojsko czeskie na Rusi Podkarpackiej z powodu braku regularnej dostawy żywności poszukuje żywności po wsiach, przy czym bardzo często dochodzi do krwawych starć pomiędzy żołnierzami a chłopami.

Drożyzna na Rusi Podkarpackiej ciągle wzrasta. Ceny niektórych towarów podniosły się prawie o 100 procent. Nafty nie można dostać, wobec czego ludność używa świec.

Strasna śmierć robotnika w masach rozżarzonych żużli

CIESZYN. Strasną śmiercią zginął 40-letni robotnik huty trzynieckiej Jan Łabaj z Bystrzycy. Wskutek nieostrożności wysypał się z wysokiego pieca wielkie masy rozpalonego żużla, które robotnika zasypały. Łabaj doznał tak ciężkich poparzeń, że w kilka chwil po wypadku zakończył życie wśród strasznych męczarni.

Konsul boliwijski w Pradze brał łapówki od Żydów

BUENOS AIRES. Komunikują tu oficjalnie z La Paz, że boliwijskie ministerstwo spraw zagranicznych złożyło z urzędu konsula generalnego w Pradze. Jak wykazały przeprowadzone dochodzenia, konsul pobierał od Żydów różne sumy pieniężne za nielegalne wizowanie paszportów na wjazd do Boliwii.

Samolot runął w centrum Rio de Janeiro

RIO DE JANEIRO. W czasie próbnego lotu dostarczonego niedawno armii meksykańskiej przez Stany Zjednoczone samolotu wojskowego — aparat z nieustalonych dotychczas przyczyn spadł na śródmieście Rio de Janeiro, uszkadzając trzy domy. Załoga samolotu, składająca się z dwóch osób, zginęła na miejscu.

Zamieć śnieżna sparaliżowała cały ruch w Chicago

CHICAGO. Od kilku godzin w mieście panuje zamieć śnieżna, która całkowicie sparaliżowała ruch uliczny i kolejowy. Z powodu zamieci wydarzyła się katastrofa na kolejce powietrznej. Dwa pociągi wpadły na siebie, 20 osób odniosło ciężkie rany.

Zręczny manewr włoski zwyciężył w bitwie katalońskiej która trwała miesiąc i cztery dni

RZYM. Gen. Gambaro nadesłał Mussoliniemu raport co do udziału korpusu wojsk ochotniczych w bitwie, jaka toczyła się ostatnio w Katalonii. Raport zaznacza, iż bitwa rozpoczęta 23 grudnia 1938 r. zakończyła się dopiero w nocy 27 stycznia, kiedy straż przednie korpusu wojsk ochotniczych, złożone z dywizji Littorio, całkowicie włoskiej, i trzech mieszanych dywizji, okrążyły Barcelonę od strony północnej, zajmując Badalonę i izolując Barcelonę od pozostałej armii i odcinając ją od Francji. Okrążenie Barcelony pozwoliło korpusowi wojsk marokańskich i nawarskich wkroczyć do miasta, do którego weszła jednocześnie kolumna legionistów.

Raport stwierdza, iż w początkach ofensywy korpus wojsk ochotniczych zdolał w ciągu 8 dni przeciąć drogę Lerida—Tarragona, udaremnił i sparaliżował cały plan obrony nieprzyjaciela bardzo odważnym manewrem, polegającym na szybkich i gwałtownych bezustannych atakach w centrum, pozostawiając odkryte flanki. W bitwie katalońskiej zwyciężył zręczny manewr.

Do niewoli wzięto 16.500 jeńców,

Uporczywe zaparcia, powodujące proces nadmiernego rozkładu i gnicia w jelitach oraz nadkwasotę soków żołądkowych, ustępują niezawodnie i szybko dzięki stosowaniu od dawna wypróbowanej, prawdziwej naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa, Zapyt. Wasz. lekarza. (11841

Fortyfikacje sowieckie na Dalekim Wschodzie

RANAN (Północno-zachodnia Korea). Agencja Domei donosi, iż wojska sowieckie wznoszą umocnienia poza wyniosłością Czang-Ku-Feng. Pomiędzy Tulj a Czang-Ling-Tse poustawiane są przeszkody z drutu kolczastego. W pobliżu jeziora Hazan odbywają się ćwiczenia artylerii. Odgłosy wystrzałów słychać wyraźnie na terytorium koreańskim.

Udaremniiony zamach stanu w Syjamie

BANGKOK. Dzienniki syjamskie donoszą, iż po wykryciu spisku, którego celem było obalenie króla, dokonano licznych rewizji i aresztowań. Burmistrz Bangkoku gen. Devahastin został aresztowany. 12 oficerów zawieszono w czynnościach.

Zgon laureata Nobla Yeatsa

MENTONA. Zmarł tu przeżywszy 74 lata znakomity poeta irlandzki William Butler Yeats, laureat nagrody literackiej Nobla za rok 1923.

Z całego świata

OSNABRÜCK. Pod Osnabrück zderzył się samochód, wiozący 5 osób na wesele do pobliskiego miasteczka, z pociągiem towarowym. Na skutek zderzenia zginęli wszyscy pasażerowie samochodu.

W Poblizu Poczdamu zaś podczas katastrofy samochodowej poniosły śmierć dwie osoby. Samochód kierowany przez żonę pewnego przemysłowca z Berlina, wpadł do Haweli, przy czym siostra kierowcy oraz jej 2-letnia córka utonęły w rzece.

BERLIN. Z dniem 1 lutego br. „Berliner Tageblatt“ zostanie połączony z „Deutsche Allgemeine Ztg.“

BRUKSELA. W pobliżu Eupen nastąpiło zderzenie między dwoma samochodami, przy czym 5 osób, wśród nich jedna kobieta i dziecko, poniosło śmierć na miejscu.

Dziś chmurno, miejscami śnieg, zwłaszcza w dzielnicach północnych. Na Wileńszczyźnie i w górach umiarkowane, poza tym lekkie mroź. Slabe wiatry z północnego - zachodu. Rano mglisto.

Bestialskie morderstwo w Łodzi

ŁÓDŹ. Onegdaj wieczorem dokonano bestialskiego morderstwa na osobie 33-letniej Reginy Zych, pracniczki, zamieszkałej u swego przyjaciela Wacława Szymczaka. Jeden z sąsiadów Szymczaka i Zychowej, zajrzawszy przypadkowo przez uchylone drzwi mieszkania, zobaczył na łóżku związaną Zychową. Gdy wszedł, stwierdził, że Zychowa, związana i zakneblowana, nie

5 baterij armat i wielką ilość innej broni.

Korpus wojsk ochotniczych zużył przeszło 400 tysięcy pocisków armatnich, posuwając się naprzód o 258 km w trudnym terenie, spustoszone przez nieprzyjaciela. Korpus rozbił 27 brygad czerwonych, co stanowi połowę rezerw. Podczas zwycięskiej ofensywy

uwolniono 151 wiosek i 6 miast, nie licząc Barcelony i Tarragony.

Straty legionistów były następujące: zabitych 70 oficerów, w tej liczbie 39 Włochów, rannych 350 oficerów, z czego 200 Włochów. Poległo 620 legionistów, z czego 316 Włochów, rannych jest 4000 legionistów, z czego prawie 2000 Włochów.

Pomnik Kazimierza Wielkiego stanie we Lwowie

w 600-lecie przynależności Lwowa do Polski

ŁWÓW. W r. 1940 Lwów święcić będzie uroczyste 600-lecie przynależności swej do Polski. W związku z tym, w stanie urzędowa wystawa, przedstawiająca dzieje miasta. Na wystawie znajdują się modele plastyczne świątyni, plany

parków, szereg obrazów i modeli, przedstawiających rozwój komunikacji, wodociągów itd. Ponadto w związku z jubileuszem, zostanie rozpisany konkurs na pomnik króla Kazimierza Wielkiego.

„Zjawa III“ w Suezie

po długiej przeprawie przez morze Czerwone

SUEZ. Do Suezu przybył na jolce „Zjawa III“ harcerz polski Władysław Wagner, który już siódmy rok podróżuje po świecie. Przeprawa przez morze Czerwone była uciążliwa ze względu na przeciwny wiatry i obfitość raf, to też trwała ona 23 dni, zamiast normalnych 14—16 dni. Na wodach egipskich „Zja-

wa III“ pozostanie 2—3 tygodni, aby dokonać paru, drobnych zresztą, napraw, po czym ruszy do Anglii. Do Gdyni zaś zawinie prawdopodobnie gdzieś około lipca. Wagner ma z sobą na pokładzie — jak wiadomo — dwóch harcerzy australijskich, których wiezie z Australii.

PRZY SCHORZENIACH NEREK I PĘCZERZA MINEROGEN F.F.

Apteka Mazowiecka
Warszawa 12740
Mazowiecka 10

Ciekawy proces sądowy o narodowość Kopernika

Przed bydgoskim Sądem Okręgowym toczyła się bardzo ciekawa sprawa sądowa o narodowość... Mikołaja Kopernika. Sprawa ta jest echem konfiskaty, zarządzonej przez bydgoskie starostwo grodzkie, które zajęło cały nakład pocztówek z portretem wielkiego astronoma. Pocztówki te wydało Zjednoczenie Niemieckie i zaopatrzyło je w następujący podpis: „Astronom Mikołaj Kopernik, ur. 1473 r. w Toruniu, zmarły w r. 1543 w Frauenburgu. Największy syn niemieckiego narodu“. W podpisie tym starosta bydgoski dopatrywał się świadomego fa-

szowania historii.

W następstwie konfiskaty odbyła się sprawa sądowa. Na sprawie tej obrona oskarżonego dr. Hansa Kohnerta — prezesa Zjednoczenia Niemieckiego starała się „przebić głową mur“ i udowodnić, że jednak Kopernik był Niemcem. Sąd wyrody te odrzucił, opierając się na niezbitym i raz na zawsze ustalonym stwierdzeniu polskich uczonych i zasądził przepadek skonfiskowanych pocztówek. Od wyroku tego Niemcy zapowiedzieli apelację, zamierzając na następnej rozprawie przeprowadzić „dowód prawdy“.

Pas neutralny między Węgrami i Czechosłowacją

UNGWAR. W związku z postanowieniem komisji granicznej czesko-słowacko-węgierskiej o utworzeniu neutralnego pasa granicznego szerokości półtora km, wojska czeskie cofnęły się z linii demarkacyjnej na odpowiednią odległość, niszcząc

schrony i umocnienia betonowe na ewakuowanych odcinkach. W Horianach, na pagórkach, otaczających Ungwar, wojska czeskie wysadziły w powietrze pobudowane tam stanowiska artylerii ciężkiej.

Mobilizacja rezerwistów w Chile

dla odbudowy nawiedzonych katastrofą terenów

Czwarta część ludności zginęła podczas trzęsienia ziemi

SANTIAGO DE CHILE. Władze portowe miasta Valparaiso powołały rezerwistów z roczników 1916—1917 i 1918. Zostaną oni użyti do prac odbudowy na terytoriach zniszczonych trzęsieniem ziemi.

Jak się okazuje, z mieszkańców miejscowości Montaguila, Carero, Yumbel oraz Yungay nie uratował się ani jeden.

Odwiedzanie terytoriów spustoszonych trzęsieniem zostało przez władze wojskowe zakazane. Zarządzenie to władze wojskowe motywują koniecznością wykorzystania wszystkich środków

żywności dla mieszkańców terenów nawiedzonych trzęsieniem ziemi, po wtóre zaś wciąż jeszcze groźącym niebezpieczeństwem zaważenia się domów.

O rozmiarach skutków ostatniego trzęsienia ziemi w Chile świadczy fakt, że liczba ofiar wynosi, według dotych-

czasowych obliczeń, 25 procent ogółu ludności w dotkniętych klęską okolicach. Strefa trzęsienia ziemi zamieszkała była przez 200 tys. ludności, skupionej głównie w szeregu miast, z których 15 uległo doszczętnemu zniszczeniu, a stolica Concepcion jest częściowo zburzona.

Nowe trzęsienie ziemi w Chile

RZYM. Obserwatorium sejsmograficzne w Sienie zanotowało w poniedziałek o godz. 3 bardzo gwałtowne wstrząsy, których ośrodek znajdował się w odległości ok. 8 tys. km.

Wiadomość z Rzymu zdaje się potwierdzać doniesienie jednego z pism warszawskich o nowym trzęsieniu ziemi w Chile. Według doniesienia tego na terenie spustoszonego przez trzęsienie ziemi w środkowej części Chile dały się odczuć nowe wstrząsy. W mieście Chillan, które jest prawie całkowicie zniszczone przez poprzednie trzęsienie ziemi, nastąpiło nowe gwałtowne trzęsienie ziemi. Wstrząsy były niezmiernie gwał-

towne. Resztki murów zniszczonego miasta zaważyły się w ciągu paru minut, grzebiąc ludzi pod swymi gruzami. Są nowe liczne ofiary. Wśród zabitych znajdują się nie tylko mieszkańcy, którzy powrócili po poprzedniej katastrofie, ale także z pośród załóg ratunkowych. Liczba ofiar jest jeszcze nieznana nawet w przybliżeniu.

Morze błota na terenie katastrofy

SANTIAGO DE CHILE. Wielkie deszcze, jakie padają obecnie w Chile, zamieniły terytorium nawiedzonych trzęsieniem ziemi w jedno morze błota i znacznie utrudniają akcje ratowniczą.



ŁUDWIK XII

obmywał w wonnościach korice palców. My kąpiemy się tanio, wygodnie i bezpiecznie, stosując PIĘCYKI A GAZOWE



OZN rozpoczął prace nad odłożeniem wsi

Ostatnio zespół rolniczy Klubu Parlamentarnego O. Z. N. obradował nad sprawami, dotyczącymi odłożenia wsi. Po wygłoszeniu referatu przez posła Rączkowskiego, zespół jednomyślnie wybrał komisję do opracowania ustawy o odłożeniu. W skład komisji wybrani zostali następujący senatorowie i posłowie: Bisping, Frackiewicz, Jedynak, Lechnicki, Pieniążek, Rączkowski i Trębicki.

Zjazd Rady Naczelnej Organizacji Młodzieży Pracującej

WARSZAWA. W dniu 29 stycznia rb. odbył się w Warszawie zjazd Rady Naczelnej Organizacji Młodzieży Pracującej. Zjazd zaszczylił swoją obecnością p. wiceminister opieki społecznej dr. Eugeniusz Piestrzyński, szef Obozu Zjednoczenia Narodowego p. gen. Stanisław Skwarczyński, główny inspektor pracy p. Marian Klott oraz przedstawiciele Zjednoczenia Polskich Związków Zawodowych, Związku Legionistów, Służby Młodych O. Z. N., Związku Strzeleckiego, Związku Młodej Wsi i innych.

Polacy na pierwszym miejscu wśród imigrantów Argentyny

BUENOS AIRES. Według statystyki urzędu imigracyjnego w Buenos Aires, w roku 1938 przybyło do Argentyny drogą zamorską ogółem 49.599 osób. Z ogólnej ilości pasażerów pierwszej klasy było 299 obywateli polskich, z ogólnej zaś ilości pasażerów drugiej i trzeciej klasy łącznie było 11.538 Polaków. Imigracja polska do Argentyny w roku 1938 zajęła ilościowo pierwsze miejsce.

Porażka polityczna Gandhiego

BOMBAJ. Przewodniczącym kongresu hinduskiego wybrany został nieoczekiwanie Bose, co uważane jest za porażkę Gandhiego.

Przegląd prasy

Co się dzieje na Rusi
Przykarpacie?

„Gazeta Polska“ zamieszcza reportaż swego wysłannika na Rusi Zakarpackiej. Korespondent przeprowadza rozmowy z miejscową ludnością, której przedstawił w ten sposób określenie sytuacji na Rusi Przykarpacie:

„Proszę pana — mówi — czego podobnego jeszcze w życiu nie widziałem. Pęta się po kraju mnóstwo jakichś obcych ludzi, których tu nikt nigdy nie widział... Noszą mundury jakiejś organizacji ukraińskiej „Siczy“ i rządzą się jak szare gęsi... Ciągłe się słyszy okrzyki: „Precz z Czechami! Precz z Węgrami! Precz z Żydami! Precz z moskalofilami!“ A moskalofile — dodaje — to ci, co nie chcą na rozkaz zmieniać narodowości i być Ukraińcami. Ci „moskalofile“ — to właśnie tutejsi, to — Karpatorusini“.

„Czy widział pan kiedy państwo — zapytuje mnie naiwnie — gdzieby rząd sprawował ludzie, którzy nawet przynależności do kraju nie mają, a gdzie ludność miejscowa nie śmiała nawet słówka pisać“?...

„Proszę pana — zapewniał mnie w zaufaniu pewien Karpatorusin — zobaczy pan, że te kłopoty, które Czesi mają teraz z Rusią Przykarpacką, są niczym w porównaniu z tym, co będzie jeżeli wczasy się nie opamiętają. Przecież tutaj mogą nastąpić normalne stosunki. Jest na to bardzo prosty sposób: wystarczy wysiedlić wszystkich emigrantów, którzy zwłaszcza w ostatnich czasach, najeżdżają masowo nasz kraj, a nie będzie miał kto robić Ukrainy i cała afera skończy się sama“.

Zwycięzcy i...



Obrazek z ofensywy na Barcelonę.

GRYPA?

TABLETKI
ASPIRIN

Niezmiernie ważne zagadnienie bezrobocia i zatrudnienia młodzieży jest w krajach zachodnich przede wszystkim lub wyłącznie problemem młodzieży robotniczej. W Polsce natomiast, jak wynika z przeprowadzonych ostatnio przez Instytut Spraw Społecznych badań („Młodzież sięga po pracę“), jest to przede wszystkim zagadnienie młodzieży wiejskiej: chłopskiej i bezrolnej.

Udział młodzieży (15—24 lat) wśród ogółu ludności zdolnej do pracy zawodowej jest w Polsce bardzo znaczny, stanowi bowiem 32,8 proc. ludności, czyli trzecia jej część. W mieście jednak jest on znacznie mniejszy i wynosi 31,4 proc., a na wsi większy — 33,4 proc.

Zestawienie struktury społecznej całej ludności i młodzieży wykazuje również, że młodzieży na wsi jest stosunkowo więcej. Udział bowiem chłopów i robotników rolnych wśród ogółu ludności wynosi 61 proc., a udział tych samych dwóch grup wśród całej młodzieży stanowi 68 proc.

Jeszcze bardziej niekorzystnie dla młodzieży wiejskiej kształtować się będzie jej stan liczebny na rynku pracy w latach najbliższych w związku z dorastaniem obecnie powojennych, znacznie liczniejszych roczników młodzieży. Choć zjawisko to obejmuje zarówno młodzież miast, jak i wsi, wzrost liczby młodzieży szwabszy jest na wsi, niż w mieście.

Grozi nam brak płynnego paliwa

Trzeba uruchomić produkcję benzyny syntetycznej

Coraz wyraźniej i poważniej zarysowuje się niebezpieczeństwo braku paliw płynnych w Polsce.

Jeszcze w 1909 roku produkcja ropy naftowej w Polsce wynosiła 5,13 procent światowej, w roku 1937 — już tylko 0,18 procent.

Od paru lat wydobyte tego cennego surowca niewiele przekracza 500.000 ton rocznie, pomimo wzmoczonej akcji wiertniczej.

Z drugiej strony w związku ze zwiększeniem tempa motoryzacji wzrasta szybko zapotrzebowanie na benzynę.

To też od marca 1936 roku eksport benzyny został zahamowany na rzecz rynku wewnętrznego. Zapasy benzyny i gazoliny w rafineriach są bardzo szczupłe. W pewnej mierze ratują sytuację paliwa zastępcze jak: benzol i spirytus — stosowane jako domieszki do benzyny.

Powstaje więc pytanie, czy istnieją możliwości zwiększenia produkcji paliw płynnych dla pokrycia stale zwiększającego się zapotrzebowania?

Co do benzyny możliwości takie są nikłe. Przy obecnym poziomie wydobywania ropy, liczyć tylko można na zwiększenie wydajności przeróbki tego surowca przez

crackingowanie nafty. Nie należy jednak wiązać z tym zbyt wielkich nadziei. Nafta używana jest głównie przez wieś, jako najtańszy materiał oświetleniowy, zmniejszenie zaś produkcji nafty nie da się szybko przeprowadzić wobec słabo jeszcze rozwijającej się akcji elektryfikacji wsi.

Także możliwości zwiększenia paliw zastępczych t. j. benzolu i spirytusu nie są duże. Produkcja benzolu jako wytworu ubocznego, związana jest z wielkością produkcji hutniczej. Również i szersze stosowanie spirytusu ograniczone jest przez jego ujemne właściwości kaloryczne i fizyczne.

Z tego wynikałoby, że problem zwiększenia produkcji paliw można rozwiązać jedynie przez zwiększenie wydobywania ropy, jako surowca wyjściowego. Krótko mówiąc, chodzi tu o odkrycie nowych złóż.

Jak dotychczas, pomimo działalności „Pioniera“ i Funduszu Popierania Wiertnictwa Naftowego, wyniki w tej dziedzinie nie są znaczne.

Jakkolwiek jednak nie wolno całkowicie zarzucić poszukiwania nowych pokładów ropy, to jednocześnie błędem byłoby liczenie wyłącznie na nie, jako na jedyne wyjście z sytuacji. Tym bardziej, że

sprawa paliw płynnych staje się coraz więcej palącą i coraz gwałtowniej domaga się rozwiązania. Zarówno stały rozwój motoryzacji, jak i zwiększone zapotrzebowanie armii w czasie pokoju, nie mówiąc już o wojennym, nie pozwalają na dłuższe wahanie. Poza tym względy obronności wymagają już w czasie pokoju takiego przygotowania produkcji paliw płynnych, aby można w razie potrzeby produkcję tychże — wielokrotnie.

...zwycięzen.



Oddział czerwonych gwardystów w Barcelonie na chwilę po poddaniu się.

Pół miliona młodzieży wiejskiej

W miastach bowiem daje się zaobserwować w ostatnich latach znaczne zmniejszenie się stopy urodzeń, która na wsi pozostaje nadal wysoka, co powoduje, że przyrost naturalny ludności jest tam większy, niż w miastach.

Z badań Instytutu wynika, że dopływ młodzieży chłopskiej, która wchodziła na rynek pracy do 1936 r. w liczbie 250 tys. rocznie, wzrosła od 1940 do 430 tys., a więc o 170 tys., a młodzieży chłopskiej razem z wiejską bezrolną — z niecałych 300 tys. do 500 tys. Na przestrzeni tego samego okresu czasu dopływ młodzieży miejskiej zwiększył się mniej silnie: robotniczy z 75 tys. do 125 tys. i drobno-mieszkańskiej z 45 do 75 tysięcy.

Ta olbrzymia armia młodzieży wiejskiej nie znajdzie na wsi zatrudnienia, ze względu na istniejące tam zjawisko nadmiaru rąk roboczych, ludzi „zbędnych“.

Z dalszych bowiem badań Instytutu wynika, że na wsi, przy rocznym kontyngencie 405 tys. młodzieży, wchodzącej w wiek pracy (obliczenia dla pięciolecia: 1937—1941) zwalnia się zaledwie 175 tys. stanowisk, to znaczy, że 230 tys. młodzieży wiejskiej rocznie nie znajduje zatrudnienia (130 tys. chłopów i 100 tys. robotników rolnych).

Młodzież ta musi więc z konieczności szukać pracy w mieście. Tu jednak zastaje ona również trudną sytuację, młodzieży bowiem wchodzącej na rynek pracy jest w miastach 140 tys. rocznie, a miejsc pracy zwalnających się rocznie — tylko 70 tys., już więc nawet dla samej młodzieży miejskiej brak jest rocznie 70 tys. stanowisk.

Słusznie więc Instytut Spraw Społecznych dochodzi do wniosku, że spotęgowanie naporu na rynek pracy w ogóle, a w szczególności na rynek miejski polegać będzie prawie na całym terytorium Polski na wzmocnieniu dopływu młodzieży wiejskiej bezrolnej i chłopskiej z rodzin małorolnych, nie znajdującej na wsi zajęcia.

Niekorzystną sytuację młodzieży wiejskiej pogarsza jeszcze i to, że posiada ona małe szanse rywalizowania z młodzieżą miejską, ponieważ jej wykształcenie jest znacznie niższe, nie obejmuje nawet pełnej szkoły powszechnej, a bardzo często przerywa się przed ukończeniem nisko zorganizowanej szkoły jednoklasowej. Młodzież wiejska zjawia się więc na rynku miejskim, jako żywiol bardzo słabo wykształcony.

Ta, pod każdym względem tragiczna, sytuacja młodzieży wiejskiej winna być przedmiotem specjalnych rozważań i troski zarówno czynników społecznych, jak i państwowych.

Przy
sporcie zimowym
nieodzowny

Dra Lustra
Krem **ULTRASOL**

A zatem już dziś należałoby położyć kres zbyt intensywnej, jeśli nie rabunkowej, eksploatacji naszych szczupłych złóż naftowych, a potraktować je jako zapasy, których uruchomienie we właściwym czasie nie nastąpi specjalnych trudności.

Dochodzimy tutaj do zagadnienia produkcji benzyny syntetycznej.

Znaczenie paliwa syntetycznego nie jest jeszcze w Polsce należycie doceniane. Mówi się często o niepomiarnej wysokości cenach benzyny syntetycznej. Dużo w tym przesady.

Można śmiało stwierdzić, że koszt produkcji 1-go litra benzyny syntetycznej nie jest wiele wyższy od ceny, jaką ofiarują nasze rafinerie. Według danych niemieckich cena 1 litra benzyny syntetycznej waha się od 15,7 do 17 fenigów, co w przeliczeniu wynosi od 31,4 do 34 groszy, natomiast cena hurtowa benzyny krajowej loco Drohobycz waha się około 30 groszy za litr. Oczywiście w stosunku do cen na ryn-

(Ciąg dalszy na str. 4)

O czym się mówi:

Zdarzają się cuda, o których najstarszym ludziom się nie śniło.

Mianowicie, według sprawozdania żydowskiego „Naszego Przeglądu“ prof. U. J. P. Kazimierz Zakrzewski w odczycie, wygłoszonym na zaproszenie Stow. Zw. Żydów uczestników walk o niepodległość, stwierdził, że kwestia żydowska jest tylko tworem agitacji politycznej, namiastką idei i programów, w braku których stronnictwa nacjonalistyczne apelują do instynktów nienawiści klasowej lub wyznaniowej.

Czy p. Zakrzewski zdaje sobie sprawę, jak na forum międzynarodowym taka diagnoza utrudnia pracę min. Beckowi, a na wewnętrznym działaczom narodowym.

Na posiedzeniu Zarządu Głównego Stronnictwa Narodowego prezes Kowalski wygłosił referat, zawierający ocenę wewnętrznej sytuacji w kraju. Dyskusja wykazała duże różniczkowanie poglądów.

Brud i niechlujstwo żydowskie w województwie kieleckim stały się podłożem epidemii tyfusu plamistego. Bo też czas już najwyższy, by władze sanitarne zwróciły uwagę na mieszkaniach żydowskie. Rzecz charakterystyczna, że epidemia zatrzymała się u progu chaty wiejskiej i nie zdołała wtargnąć na wieś.

Jubileuszowa audycja radiowa Szczepka i Tonka ze Lwowa była prawdziwym majstersztykiem. Jeżeli Sacha Guitry miałby powód do ukłonu, to w niczym to nie umniejsza walorów artystycznych tej audycji.

Dantejskie sceny w tunelu

Pierwsze miejsca dzienników paryskich zajmują korespondencje specjalnych wysłanników z nad granicy francusko-hispańskiej z fotografiami, przedstawiającymi tragiczne momenty panicznej ucieczki ludności do Francji. Korespondenci opisują wstrząsające sceny, jakie się dzieją w punktach pogranicznych francusko-hispańskich.

Pierwotne decyzje rządu, iż na teren francuski mogą być dopuszczeni jedynie starcy, ranni, chorzy, kobiety i dzieci, mają być odtąd stosowane z całym rygorem. 15.000 uchodźców przepuszczonych przez granicę w sobotę, nie będzie wydalonych, zostaną oni wysłani do dalszych departamentów francuskich. Natomiast od niedzieli rano gwardia lotna, której dodano do pomocy oddziały strzelców senegalskich, wpuszcza tylko kobiety, dzieci i starców. Wszyscy natomiast mężczyźni zdrowi, którzy przedostają się na granicę, są z powrotem odsyłani w głąb terytorium hispańskiego. Naogół obawiają się, iż mimo to liczba uciekinierów nie zmniejszy się i że do Francji napłyne około 30 tys. ludzi.

Jak donoszą z Perpignan, w słynnym tunelu międzynarodowym, łączącym Francję z Hiszpanią przez Cerbere i Port Bou, rozciągającym się na przestrzeni 1 kilometra, dzieją się dantejskie sceny. Tunel został zawałony przez uciekinierów-milicjantów, torujących sobie drogę poprzez kobiety i dzieci. Szereg osób został stratowany i zaduszony. Podobnych scen można naliczyć setki.

PANIKE WYWOŁALI HISZPAŃCY BOLSZEWICY

Prasa paryska stara się zbadać przyczynę tej panicznej ucieczki ludności cywilnej. Ucieczka ta jest tym bardziej nieuzasadniona, iż wojska narodowe po obsadzeniu poszczególnych miejscowości Katalonii przystępują natychmiast do organizacji opieki i wyżywienia ludności. Korespondent „Figaro” na podstawie własnej ankiety, przeprowadzonej wśród uciekinierów hispańskich, donosi, iż kierownicy lokalnych prowincjonalnych organizacji anarchistycznych i komunistycznych rozpowszechniają wśród ludności pogranicza wieści, jakoby wojska narodowe natychmiast po obsadzeniu jakiejś miejscowości dokonywały masowych egzekucji. Te fałszywe pogłoski wytworzyły stan paniki wśród ludności cywilnej pogranicza Katalonii.

150 TYSIĘCY LUDZI U GRANICY FRANCJI

Korespondenci dzienników paryskich atakują w swoich sprawozdaniach centralne władze Paryża, iż nie przewidziały zupełnie i nie przygotowały się na tak masowy i gwałtowny napływ uciekinierów. Według ich obliczeń, na terenie Hiszpanii w pobliżu granicy francuskiej znajduje się 150 tys. lu-

(Dokończenie ze strony 3-ciej)

ku światowym koszt produkcji benzyny syntetycznej jest parokrotnie wyższy.

W polskich warunkach produkcja benzyny syntetycznej nie spowoduje zwykłej, raczej liczy się trzeba z tendencją zniżkową, w miarę udoskonalenia metod produkcyjnych. Co do surowca potrzebnego do produkcji benzyny syntetycznej — to węgla czy koks mam nadmiar.

Drugim ważnym argumentem, wysuwającym przeciwko produkcji syntetycznej benzyny jest wysoki koszt inwestycyjny zakładów. Niewątpliwie tak jest. Ale wróćmy do naszych warunków produkcji ropy. Dla utrzymania obecnego poziomu wydobywania ropy w ciągu najbliższych 6-ciu lat niezbędne jest zwiększenie intensywności wierceń. Stowarzyszenie Polskich Inżynierów Naftowych obliczyło koszt takiego wzmocnienia wierceń na 100 milionów zł. Powstaje pytanie, czy jest racjonalne lokować w wierceniach 100 milionów zł? Raczej słusznym byłoby tę setkę milionów zł przeznaczyć na instalacje benzyny syntetycznej. Możliwość bowiem odkrycia nowych bogatych złóż ropy, to — niestety — tylko możliwość, na których nie można opierać polityki paliw państwa. Zresztą nawet odkrycie później takich złóż przy zainstalowaniu produkcji benzyny syntetycznej — uzupełniłoby i wzmogłoby tylko naszą siłę obronną i aktywność gospodarczą.

J. Cz.

Łączącym Hiszpanię z Francją, podczas panicznej ucieczki ludności hiszpańskiej

dzi, spodziewających się uzyskać schronienie we Francji.

Władze francuskie obawiają się, iż rozkaz odstawiania z powrotem za granicę wszystkich zdrowych mężczyzn może doprowadzić do szeregu incydentów. Niektórzy milicjanci oświadczają, że za żadną cenę nie pozwolą się przeprowadzić z powrotem przez granicę. Z tych względów z odległych gar-

nizonów np. ze Strasburga, ściągane są posiłki wojskowe, nie wyłączając nawet artylerii.

PERPIGNAN. Bawiący tu w ciągu kilku godzin minister spraw zagranicznych rządu madryckiego Alvarez del Vayo oświadczył dziennikarzom m. in., że rząd pracuje obecnie nad skonsolidowaniem linii oporu i zdecydowany jest kontynuować walkę.



Jeńcy gen. Franco w drodze do obozu koncentracyjnego.

Najokazalszą salę w Domu Polaków z Zagranicy fundują Polacy amerykańscy

Polonia amerykańska zamierza ufundować najokazalszą salę w budującym się w Warszawie Domu Polaków z Zagranicy. Pod tym hasłem prowadzi się w Stanach Zjednoczonych od dłuższego czasu akcję zbiorową, cieszącą się dużym powodzeniem zarówno wśród polskich organizacji społecznych na tamtejszym terenie, jak i

poszczególnych jednostek.

Salę jednego z bloków Domu, mieszczącego biura Światowego Związku Polaków z Zagranicy i instytucji współpracujących, nosić będą miano tych środowisk polskich za granicą, które przyczyniają się do ufundowania specjalnych sal.

Na bieżni, boisku i ringu

Zwycięstwo bokserów Syreny w Krakowie

W Krakowie odbył się mecz bokserski pomiędzy stołeczną Syreną i krakowską Wisłą. Zwycięstwo odniosła Syrena w stosunku 11:5.

Reprezentacja Warszawy pokonała Wołyń w boksie 12:4

W niedzielę odbył się w Równym rewanżowy mecz bokserski pomiędzy reprezentacją Warszawy i Wołyniem. Warszawa, która tym razem wystawiła silniejszy skład, wygrała zdecydowanie 12:4. W poszczególnych wagach wyniki były następujące:

(Na pierwszym miejscu podajemy pięściarzy Warszawy).

W wadze muszej — Rundstein pokonał Szpaczyńskiego,

w koguciej — Rothole znokoutował Łoskina,

w piórkowej — Lipiński przegrał z Fraczkim,

w lekkiej — Tomczyński znokoutował Siwka,

w półśredniej — Grądkowski wypunktował Pasternaka,

w średniej — Ożarek zremisował z Wierzbickim,

w półciężkiej — Ciążela odniósł zwycięstwo nad Logosowcem,

w ciężkiej — Albert nie rozstrzygnął walki z Chłopeckim.

Zawody konne w Warszawie

W niedzielę odbyły się w Warszawie 3-cie w obecnym sezonie zimowym zawody konne. Na 80 zgłoszonych koni startowało 69. Wyniki zawodów były następujące:

W pierwszym konkursie młodego pokolenia dla młodzieży szkolnej do lat 16 (parcours obejmował 6 przeszkód wysokości ok. 90 cm) 1 i 2 miejscem podzielili się Jerzy Karcz i Lubomirski, 3-im i 4-ym — Szóstak i Ekse, 5) Mroczkowski.

W 2-im konkursie dla pań i jeźdźców cywilnych oraz oficerów na młodych koniach (12 przeszkód, wysokości ok. metra) 1-ym i 2-im miejscem podzielili się (ex aequo) rtm. Sokołowski, na młodych koniach (12 przeszkód, wysokości ok. metra) 12-cie pierwszych miejsc podzielili ex aequo rtm. Sokołowski, ppor. Święcicki, ppor. Kochański.

W konkursie otwartym (dokładności) 1-sze i 2-gie miejsce podzielili por. Piat-



Skok na nartach przez płonącą obęcz.

kowski i por. Walczyński, 3) ppor. Łukaszewicz.

Parcours konkursów był ciekawy, a przy tym wymagający od jeźdźcy bezwzględnie panowania nad koniem. Zawody cieszyły się bardzo dużym powodzeniem. Wypada podkreślić pięknie przejechany

14 związków państwowych weźmie udział w zawodach FIS

W niedzielę wieczorem odbyło się losowanie numerów startowych do narciarskich mistrzostw świata w Zakopanem. Obecni byli przedstawiciele władz państw obcych, biorących udział w zawodach FIS oraz przedstawiciele prasy.

W tegorocznych 11-tych z rzędu zawodach FIS w Zakopanem weźmie udział 14 związków państwowych, a mianowicie: Anglia, Finlandia, Francja, Jugosławia, Kanada, Norwegia, Niemcy,

parcours przez zwycięzcę konkursu dokładności por. Piątkowskiego, który dosiadał młodego, ale dobrze zapowiadającego się pełnego temperamentu i bardzo trudnego do prowadzenia rumaka.

Rtm. Komorowski na drugim miejscu na międzynarodowych zawodach konnych w Berlinie

BERLIN. W niedzielę wieczorem odbył się w Berlinie konkurs o wielką nagrodę partii Narodowo-Socjalistycznej. Startowało ogółem 105 koni.

Pierwszy parcours bez błędów. Z koni polskich przeszły „Wizja” pod por. Zelewskim i „Zbieg drugi” pod rtm. Komorowskim.

W drugim przebiegu już tylko 9 koni miało bezbłędny parcours. Konkurs i nagrodę wygrał Niemiec rtm. Brinckmann na koniu „Baron”. Uzyskał on czas 47,4. Drugie i trzecie miejsce podzielili Polak rtm. Komorowski na „Zbiegu 2” i Niemiec rtm. Hasse na koniu „Tora”, mając identyczny czas 48,2.

Szwecja pokonała Finlandię w hokeju 6:1

SZTOKHOLM. W Sztokholmie w międzynarodowym meczu hokejowym Szwecja pokonała Finlandię 6:1.

Hokiści Śląska Zaolziańskiego w Katowicach

Na lodowisku w Katowicach odbył się w niedzielę mecz hokejowy pomiędzy katowickim Dębem a A. K. S.-em Zaolzie z Trzyńca. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem Dębu w stosunku 5:2.

Polska, Rumunia, Szwajcaria, Szwecja, Szwedzki Zw. Narciarski w Finlandii, Węgry i Włochy.

Sekretarz generalny organizacyjnego komitetu zawodów FIS red. Faecher oświadczył, że losowanie dotyczyć będzie wyłącznie konkurencji klasycznych, gdyż w myśl regulaminu losowanie do kombinacji alpejskiej odbędzie się na 3 dni przed zawodami, tj. w dn. 8 lutego w Zakopanem.

Próbnik od **BOLU GŁOWY**
DLA DOROSŁYCH ZE ZŁYMI
KOWALSKINA
słabnie się również
PRZY PRZEZIEBIENIU
GRYPY: KATARZE

12579

Krzyże i Medale Niepodległości na piersi Węgrów, którzy walczyli w Legionach

BUDAPESZT. W związku z ukonstytuowaniem się w Budapeszcie Koła Węgrów — b. Legionistów Polskich odbyło się uroczyste nabożeństwo w kościele polskim, na które przybyli sekretarz poselstwa R. P. Królikowski, attache wojskowy R. P. płk. Emisarski i delegat naczelnej komendy Związku Legionistów mjr. Polakiewicz.

W godzinach południowych odbyło się zebranie inauguracyjne koła, na którym mjr. Polakiewicz podkreślił wdzięczność narodu polskiego dla tych 400 Węgrów, którzy w latach 1914—1918 wstąpili do Legionów i w ten sposób stali się pierwszymi żołnierzami Niepodległej Polski. Widomym znakiem uznania państwa polskiego jest 214 krzyży Niepodległości i kilkadziesiąt medali, które Pan Prezydent Rzeczypospolitej nadał Węgom — byłym legionistom. Podczas odczytywania listy oznaczonych przy 30 nazwiskach padła odpowiedź: „Polegli na polu chwały”. Następnie przedstawiciel naczelnej komendy Związku Legionistów i attache wojskowy poselstwa R. P. w imieniu nieobecnego posła R. P. dokonali dekoracji obecnych na zebraniu byłych legionistów.

Piękne dekoracje sal
najlepsza orkiestra 2347
bajkowy nastój
najlepsze towarzystwo i t. p.

wszystko to oczekuje uczestników

BALU HARCERSKIEGO
w salach DWORU ARTUSA w Toruniu.

10 miliardów zł kosztowały nas inwestycje publiczne od odzyskania niepodległości

Podsumowane ostatnio ilości pieniędzy, wydane na inwestycje państwowe w okresie lat 1924—1938 są tak imponujące, że należy się zastanowić, w jaki sposób młode państwo polskie mogło sprostać rozmiarom tych inwestycji. Z ostatnich zestawień wynika, że w okresie 1924—1938 wydatkowano:

- na inwestycje kolejowe 1.660.000.000 złotych,
- na drogi wydatkowano 1.672.000.000 złotych,
- budowle wodne 231 milionów zł,
- inwestycje morskie 330 milionów zł,
- podstawowe melioracje rolne 80 milionów złotych,
- poczta, telegraf i telefon 319 milionów złotych,
- budownictwo gmachów państwowych 356 milionów złotych,
- budownictwo Ministerstwa Spraw Wojskowych z Fundusza Kwaternkowego ok. 500 milionów złotych,
- popieranie budownictwa mieszkaniowego 845 milionów złotych,
- budownictwo Ubezpieczeń Społecznych 180 miln. zł,

inwestycje przedsiębiorstw państwowych i monopolów 500 milionów zł.

Razem więc na inwestycje państwowe za ostatnich lat 14 — wydatkowano 6.564.000.000 złotych.

W zestawieniu powyższym nie są uwzględnione inwestycje samorządowe, inwestycje Skarbu Śląskiego oraz różne inwestycje poza budżetowe i kredytowane, co do których brak zestawień statystycznych.

Przypuszczalna wartość inwestycji publicznych w Polsce, wykonanych od chwili odzyskania Niepodległości t. j. od roku 1918 przekracza 10 miliardów złotych.

Trudno oczywiście wykalkulować koszt inwestycji, wykonanych w czasach markowych. Mówiąc o inwestycjach należy również uwzględnić stały spadek cen materiałów budowlanych i wzrost wydajności pracy. Zarówno bowiem technika budowlana, jak i praca w różnych działach inwestycyjnych ulegają z roku na rok postępowi. W każdym bowiem z działów inwestycyjnych wzrasta wydajność pracy.

1 miliard - 100 milionów złotych oszczędności złożono w P. K. O.

W roku ubiegłym społeczeństwo nasze złożyło dalszy dowód uświadomienia gospodarczego i dbałości o swoją przyszłość. P. K. O., bowiem wykazuje dalsze rozszerzenie zasięgu działalności oszczędnościowej, wyrażające się w zwiększonej sumie kapitałów oszczędnościowych i liczbie książeczek.

Suma, jaką złożyło społeczeństwo w PKO, wyniosła w końcu roku ubiegłego ogółem blisko 1 miliard i 100 milionów złotych, co stanowi 1/3 wszystkich oszczędności w Polsce. Cyfry upoważniają do stwierdzenia faktu, że dziś Poczta Kasa Oszczędności kroczy od szeregu lat na czele aparatu kapitalizacyjnego w Polsce, spełniając pionierską rolę krzewienia idei oszczędności wśród szerokich warstw społeczeństwa polskiego. Z wielkiego 38 miliardowego obrotu czekowego PKO, przeszło 29 miliardów złotych przypada na obrót bezgotówkowy, który odbywa się bez używania środków pieniężnych, a jedynie drogą przelewu z rachunku na rachunek. Olbrzymia ta kwota niewątpliwie daje dla obrotów gospodarczych wielkie korzyści.

Milionowe rzesze drobnych ciułaczy, którzy złożyli swe oszczędności w PKO, interesują się niewątpliwie, w jaki sposób ta instytucja gospodaruje powierzonymi jej kapitałami. Otóż PKO, dysponując nimi, rozprawdza je po wszystkich dziedzinach naszego życia gospodarczego, tworząc w ten sposób nowe warsztaty pracy i źródła zarobku. Dzięki ulokowanym kapitałom, PKO w swej działalności przyczyniła się do usprawnienia nowych komunikacji, rozbudowy przemysłu, transportu morskiego, zwiększenie budownictwa, do pomocy finansowej dla rolnictwa itd., dając obywatelom możliwości zarobku oraz przysparzając

krajowi szereg nowych urządzeń i inwestycji. W roku 1938 suma przeznaczona na ten cel wyniosła przeszło 67 miln. zł, a ogólna kwota kredytu PKO przekroczyła 915 miln. zł.

Na podkreślenie zasługuje również działalność PKO poza granicami kraju, gdzie znajdują się wielomilionowe rzesze naszych emigrantów, potrzebujące pomocy i opieki, aby zapracowane i oszczędzone na obczyźnie pieniądze nie padły ofiarą nieuczciwego pośrednictwa. Opiekę taką roztacza PKO nad emigracją za pośrednictwem stworzonej w tym celu instytucji bankowej, jaką jest Bank P. K. O., którego placówki znajdują się we wszystkich skupiskach emigracyjnych.

1.700.000 obywateli składa rocznie 11 miln. zł na lotnictwo

L. O. P. P. stworzyła i rozwinęła przemysł lotniczy;

założyła Instytut Aerodynamiczny w Warszawie;

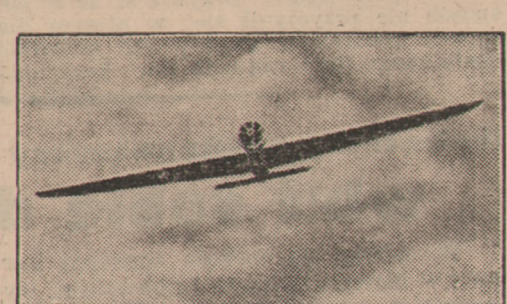
obecnie buduje podobny instytut we Lwowie;

finansuje rozbudowę wojskowego Instytutu Techniki Lotniczej na Okęciu pod Warszawą;

Liga Obrony Przeciwlotniczej i Przeciwgazowej (L. O. P. P.) nabiera coraz to większego rozmachu.

1.700.000 obywateli, członków L. O. P. P. składa swe groszowe ofiary.

Z tych ofiar 11 milionów zł rocznie L. O. P. P. wydaje na rozwój polskiego



lotnictwa i przygotowanie ludności cywilnej do obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej.

L. O. P. P. organizuje modelarstwo, szybownictwo, lotnictwo motorowe, rozbudowę sieci lotnisk i szkół lotniczych.

L. O. P. P. ma około 300 własnych modelarni samolotowych i szybowcowych, nie licząc modelarni szkolnych. Są to prawdziwe przedszkola pilotażu i pracy konstruktorskiej.

W ciągu 15 lat swego istnienia L. O. P. P. wybudowała 25 lotnisk, otwartych dla ruchu publicznego i buduje je nadal.

wybudowała własną wytwórnię samolotów „Doświadczalne Warsztaty Lotnicze“;

popiera twórczość lotniczą.

Ostatnio L. O. P. P. udzieliła subwencji znanemu konstruktorowi p. Medweckiemu, na wykończenie budowy samolotu turystycznego nowego typu. L. O. P. P. opiekuje się również t. zw. „Ikarem Wielkopolskim“, p. A. Gabrielem, który będąc zupełnym samoukiem, potrafił zbudować własnymi siłami samolot i utrzymać się na nim w powietrzu przez 45 minut. Liga przyznała p. Gabrielowi minut. Liga przyznała p. Gabrielowi bezzwrotne stypendium na koszty zdobycia wykształcenia.

L. O. P. P. — to jednym słowem symbol zorganizowanego wysiłku, planowej i wytrwałej pracy twórczej na rzecz potęgi naszego narodu.

1000 koni miesięcznie kupuje w Polsce zagranicą

Eksport koni stanowi dosyć pokaźną, stałą pozycję w naszym bilansie handlowym. Najczęstszymi odbiorcami są: Belgia, Holandia, Szwajcaria, Italia i Szwecja, a także Grecja i Bułgaria.

W grudniu r. ub. wywieziono z Polski ogółem ponad 1200 koni, z tego 950 bitych, 160 użytkowych i 90 rzeźnych.

Właściciel rozrachunku (nazwa wydawnictwa): „Gazeta Pomorska“ — Toruń 1.		Nr rozrachunku: 19	
na zł _____ gr _____		PRZEKAZ ROZRACHUNKOWY 19	
Wpłacający: (nazwisko) _____ (imię) _____ Poczta: _____ miejscowość: _____ ulica _____ numer domu _____ numer mieszkania _____		na zł _____ gr _____ złote słownie _____ gr jak wyte _____	
Data wpłaty		Właściciel rozrachunku (nazwa wydawnictwa): Wydawnictwo „Gazeta Pomorska“	
Podpis rzyjmującego _____		Numot nadawczy _____	
Data wpłaty		POCZTA: Toruń 1.	
_____		_____	

Inowrocław

PRZEDSTAWICIELSTWO „GAZETY POMORSKIEJ” w Inowrocławiu mieści się przy ul. Kasztelańskiej 27.

— Nocny dyżur apteczny pełni „Apteka pod Krzyżem” — ul. Paderewskiego.
— Nocny dyżur lekarski pełni dr. Nickelmann, ul. Solankowa.

— Telefon Straży Pożarnej Nr. 618.
— Telefon postoiu autodorozek Nr. 601.

Repertuar kin

SŁOŃCE: „Florian”
AS: „Proces dr. Derugi”
STYLOWY: „Kłeska białego kobry”
SWIT: „Na drapaczu chmur”

— **Kronika parafii Najśw. Marii Panny.** W środę sposobność do spowiedzi św. od godziny 17-tej. W czwartek przypada uroczystość Matki Boskiej Gromnicznej. W czwartek, jako w przeddzień pierwszego piątku miesiąca, godzina św. od godz. 15—16. W piątek, jako pierwszy piątek miesiąca całodzienna adoracja Najśw. Sakramentu. Biblioteka czytelni sodalicyjnej otwarta codziennie w dni powszednie od godz. 18,30 do 20,30 w biurze paraf.

— **Walne zebranie Stow. Kolejarzy w Inowrocławiu.** W dniu 9 lutego o godz. 18 odbędzie się w sali ogniska K. P. W. przy ul. Magazynowej walne zebranie „Stowarzyszenia Kolejarzy w Inowrocławiu”.

W razie nie przybycia wymaganej ilości członków, odbędzie się pół godziny później drugie walne zebranie bez względu na ilość członków i powzięte uchwały będą prawomocne.

— **Walne zgromadzenie Obwodu Miejskiego L. O. P. P. na miasto Inowrocław** odbędzie się dnia 15 lutego w auli szkoły powszechnej nr. 8 przy Al. Sienkiewicza. Delegaci kół miejskich L.O.P.P. winni mieć pisemne zaświadczenia.

— **Święto Rodziny Wojskowej.** W dniu 2 lutego Rodzina Wojskowa obchodzi swoje święto. Uroczyste nabożeństwo z kazaniem odprawi ks. kapelan Zawadzki.

— **„Opłatek” u b. Ochotników Armii Polskiej.** W dniu 4 lutego odbędzie się w sali Teatru Zdrojowego w Inowrocławiu tradycyjny opłatek, połączony z zabawą, urządzony przez Związek b. Ochotników Armii Polskiej oddział w Inowrocławiu. Czysty dochód przeznaczony na urządzenie świetlicy.

— **Miesiąc Propagandy Polonii Zagranicznej.** Na terenie całej Polski odbywa się „Miesiąc Propagandy Polonii Zagranicznej” od dnia 15 stycznia do 15 lutego. W związku z tym Komitet, pod przewodnictwem p. wiceprezydenta Juengsta urządza w dniu 2 lutego zbiórkę publiczną na fundusz szkolnictwa polskiego za granicą.

Następnie, w dniu 5 lutego w południe w sali kina „Słońce” odbędzie się uroczysty poranek z towarzyszeniem orkiestry wojskowej na który złożą się przemówienia p. dyr. Ziętowskiego i ks. dyr. Misia-

Por. rez. Szczepański prezesem Zw. Oficerów Rezerwy w Inowrocławiu

Ostatnio odbyło się w sali hotelu pod Lwem doroczne walne zebranie Z. O. R. przy udziale p. starosty Wilczka, przedstawicieli garnizonu i P. K. U., komendanta W. F. i P. W. kpt. Kulikowskiego i mgr. Waniora — przedstawiciela prezydenta miasta.

Obrazy zgałi prezes por. rez. Groblewski, po czym uczczono pamięć Romana Dmowskiego krótkim milczeniem. W trakcie składania sprawozdań z działalności zarządu za rok ubiegły, przewodnictwo obrad dźwierzyl starosta Wilczek. Na wniosek przewodniczącego komisji rewizyjnej mjr. rez. Reszki uchwalono ustępującemu zarządowi absolutorium i wybrano nowe władze Koła w następującym składzie: por. rez. Szczepański — prezes, pp. por. rez. Moellenbrock i Głuszkowski — wiceprezesi, pp. por. rez. Kowalski, Adamczak, Waniorok, dr. Skonieczny i podchor. Głowacki — członkowie zarządu. Delegatami na zjazd okręgowy zostali por. rez. Groblewski, Wojdyła i Skibiński. Komisję rewizyjną tworzą pp. Skibiński, Biliński i Reszka. (1)

Z walnego zebrania Towarzystwa Śpiewu „Moniuszko”

Na ostatnim walnym zebraniu Tow. Śpiewu „Moniuszko” ustąpił dawny zarząd, a skład osobowy nowo wybranego zarządu przedstawia się następująco: pp. Piotrowski — prezes, Rogalski — wiceprezes, Januszówna — sekretarka, Popławska — skarbnik, Chęcińska — bibliotekarz, Dziachówna, Szymkowiakówna i Leon Mrówczyński — lawnicy. Komisję rewizyjną tworzą pp. Mrówczyński, Mikołajewski i Smoczkiwicz. Delegatami do okręgu wybrano pp.: Rogalskiego, Mrówczyńskiego i Januszównę. (1)

Z RUCHU ORGANIZACYJNEGO ZJEDN. POLSKICH ZW. ZAW. W INOWROCŁAWIU

— Oddział Zjedn. Polskich Zw. Zaw. przy Żupie Solnej w Inowrocławiu wykazuje co-

Świecicie

— **Rada Miejska wybrała lawników.** — Przedmiotem obrad Rady Miejskiej w ub. sobotę był wybór członków Zarządu Miejskiego. Na przewodniczącego wyborów powołano p. dyr. Donarskiego, jako asesorów pp. S. Zielińskiego i Fr. Filipińskiego. Zgłoszono trzech kandydatów, którzy zostali jednomyślnie wybrani. Są nimi pp. dr. Józef Hillar (SN), mec. Kazimierz Kubiak (OZN) i Józef Rezmer (PPS). (8)

raz to większą żywotność, czego dowodem było ostatnie plenarne zebranie pod przewodnictwem prezesa p. Kwarczyńskiego. Ze sprawozdań członków zarządu wynikało, że liczba członków oddziału wzrasta z dniem każdym, a prace zarządu wywołują szczerze uznanie wszystkich członków i pracowników Państw. Żupy Solnej w Inowrocławiu. Tematem obrad była również sprawa podwyżki płac robotniczych w Państw. Żupie Solnej oraz pilna dzisiaj sprawa dodatku zdrowotnego. Ciekawe uwagi zanotowaliśmy również na temat niedostatecznej sprawiedliwie traktowanej sprawy emerytur pracowników. Na przyszłe zebranie, które odbędzie się w dniu 4 lutego br., przyjedzie delegat z Warszawy.

— **Polski Związek Zawodowy Pracowników Zakładów Miejskich i Użyteczności Publicznej — oddział Inowrocław** zwołuje plenarne zebranie na sobotę, 4 lutego br. o godzinie 18 w lokalu p. Tucholskiego przy ul. Wałowej. Referat na aktualne tematy gospodarze wygłosi członek prezydium O. Z. N. obwodu Inowrocław-miasto.

— **Polski Związek Zawodowy Przemysłu Chemicznego i Pokrewnych** oddział Mątwy zwołuje walne zebranie na czwartek, 2 lutego br. o godz. 14 w sali kina „Mątwy”. W zebraniu uczestniczyć będzie delegat zarządu głównego z Warszawy i członkowie prezydium O. Z. N.

W samorządzie trzeba pracować, a nie demonstrować

Socjaliści opuścili posiedzenie Rady Miejskiej m. Inowrocławiu

Sobotnie posiedzenie Rady Miejskiej m. Inowrocławia było ponownie dowodem wysoce negatywnego stosunku socjalistycznych radnych miejskich w sprawach, dotyczących całokształtu interesu miasta. Układ sił poszczególnych klubów Radzieckich przedstawia się w Inowrocławiu w ten sposób, że żadne z ugrupowań mających swych radnych nie posiada większości. PPS. i Str. Narod. posiadają po 14 radnych, a tymczasem wymagana większość wynosi 17 głosów. Językiem u wagi wszystkich uchwał obecnej Rady Miejskiej są 4 g. radnych OZN, którzy w swej taktyce nie uwzględniają żadnych interesów partyjnych czy też grupowych, a natomiast kierują się wyłącznie dobrem wszystkich obywateli miasta. Na sobotnim posiedzeniu Rady Miejskiej dokonany był wybór członków wszystkich komisji radzieckich łącznie z czym grupa radnych O. Z. N. wysuwała równy podział mandatów dla wszystkich klubów, unikając majorzowania jakiegokolwiek ugrupowania. Tego rodzaju stanowisko — zgodne z ideologią O. Z. N. — nie podobało się socjalistom, dążącym do siania fermentu i uzyskania wyłącznych wpływów we wszystkich komisjach. Wobec tego, że stanowisko klubu O. Z. N. w tym względzie było nieustępliwe, radny Kiebasiewicz wygłosił demagogiczne przemówienie, obliczone na efekt dla galerii, po czym opuścił ze swym klubem posiedzenie. Oczywiście, że w ten sposób nie przyczynił się w niczym dla sprawy robotniczej, gdyż w sali pozostała dostateczna ilość radnych dla kontynu-

wania obrad, a nie można było załatwić tak ważnych wniosków, jak sprawa wydawania kartofli dla rzesz bezrobotnych, łącząca się z podobnym wnioskiem PPS. Na sali obrad brakło bowiem wnioskodawcy.

Skład wybranych następnie poszczególnych komisji przedstawia się następująco: **Komisja rewizyjna:** radni Chylewski (OZN), Michalski i Krajewski — członkowie, Łężyk, Marek Fr. i Zieliński Czesław (OZN) zastępcy. **Komisja nagrody kulturalno-oświatowej m. Inowrocławia:** Chylewski (OZN) i Przybylski. **Komisja rewizyjna Rady Miejskiej:** Zawierucha (OZN), Cofta, Rogowski. Łężyk i Kubiński Kazimierz — członkowie; dr. Skonieczny Wacław (OZN), Lewandowski, Szczepański — zastępcy. **Komisja budżetowo-finansowa:** dyr. Skibiński (OZN), Zawierucha (OZN), Józefowski (OZN), Rogowski, Lorek, Burzyński, Kuczma, Kubiński Szczepan i Kiebasiewicz. **Komisja opieki społecznej:** Z grona Rady Miejskiej — Zawierucha (O. Z. N.), Lewandowski, Krajewski i Gawroński. Z grona opiekunów społecznych: Bednarski (OZN), Guderian i Poradowski. Z grona Tow. Charytatywnego — Paulowa. **Komisja prawna:** Chylewski (OZN), Przybylski, Gawroński, Kuczma i Groblewski.

Obradom przewodniczył spreżyście prezydent miasta p. Jankowski, a protokół z ostatnich obrad Rady Miejskiej odczytał nac. sekr. miejski p. Kramarczyk.

W końcu obrad uchwalono większością 17 gł przemianowanie ulicy Toruńskiej na ulicę R. Dmowskiego.

Robotnik, poślizgnąwszy się wbił sobie drąg w brzuch

W sobotę, na terenie suszarni kartofli w Nowym Mieście Lubawskim, wydarzył się nieszczęśliwy wypadek, który mógł spowodować natychmiastową śmierć jednego z robotników. Mianowicie pracownik suszarni — Zoth, popychając drągiem wagony, poślizgnął się, przy czym z rąk wysunął mu się drąg. Zoth, upadając, dostłownie nadział się

na drąg, który przebił mu otrzewną i naruszył wnetrżność.

Natychmiast wezwany lekarz powiatowy udzielił nieszczęśliwemu robotnikowi pierwszej pomocy. Stan zdrowia Zotha jest bardzo groźny, lecz ze względu na rychłą pomoc lekarską — nie beznadziejny.

Chełmża

— **PRZEDSTAWICIELSTWO „GAZETY POMORSKIEJ” w Chełmży** mieści się przy ul. Toruńskiej nr. 4, I ptr. Tam przyjmuje się prenumeratę i ogłoszenia.

— **Dyżur nocny aptek.** W bieżącym tygodniu dyżur pełni Apteka pod Orłem przy pl. Marsz. Piłsudskiego.

— **Kino „Bajka”:** „Wędrowny naród”.

— **Biblioteka T. C. L.** przy ul. Tumskiej nr. 10 otwarta we wtorki i piątki od godz. 18-20, w środy od godz. 18—19 i w niedziele od godz. 11—12.

— **Odnaczenia.** Z prawdziwym zadowoleniem, dzielimy się z naszymi czytelnikami wiadomością o odznaczeniu Złotym Krzyżem Zasługi naczelnika sądu p. sędziego Ludwika Szudzińskiego, prezesa Ligii Morskiej i Kolonialnej oddział Chełmża, b. długoletniego Przewodniczącego Miejskiego Obyw. Komitetu Pomocy Zimowej i członka licznych organizacji społecznych, za wybitne zasługi na polu pracy społecznej.

Pan Jan Wieckowski inicjator uroczystości 20-lecia czynu zbrojnego w Chełmży i budowy pomnika, prezes Związku Weteranów Powstań Narodowych Koło Chełmża ostatnio odznaczony został Srebrnym Krzyżem Zasługi. — Gratulujemy! (rm)

— **Zakończenie powiatowego kursu strażackiego.** W ubiegłą niedzielę zakończony został w Chełmży powiatowy kurs strażacki I i II stopnia.

Zakończenie kursu odbyło się w sali obrad Zarządu Miejskiego w Chełmży w obecności starosty powiatowego p. Bruniewskiego, który po przemówieniu wręczył 34 strażakom świadectwa z ukończenia kursu. Po otrzymaniu świadectw jeden z kursistów w serdecznych słowach podziękował p. staroście za opiekę, zapewniając o wyleżonej pracy i pełnym oddaniu w pracy strażackiej.

— **Informacyjne zebranie rolników.** W miniony czwartek odbyło się zebranie informacyjne rolników w sprawie plantacji tytoniowych, zwołane przez burmistrza p. Barwickiego. Udział w zebraniu wzięło bardzo liczne grono rolników oraz dwu instruktorów Polskiego Monopoli Tytoniowego.

Po zebraniu bardzo duża liczba rolników zgłosiła się jako nowi plantatorzy tytoniu. W związku z powodzeniem czwartkowego zebrania zapowiedziano na dzisiejszy wtorek o godz. 3 po poł. takie samo zebranie informacyjne dla rolników z terenu gminy Chełmża-wieś w Szkole Rolniczej przy ul. 21 stycznia. (rm)

Lista odznaczonych na Pomorzu

„Monitor Polski” z 28 stycznia br. m. in. podaje, że

SREBRNY KRZYŻ ZASŁUGI
za zasługi na polu pracy społecznej przyznano: Józefowi Koterbie w Starogardzie; Janowi Olejniczakowi w Toruniu; Michałowi Olejnikowskiemu we Włocławku; Franciszkowi Sprigerowi, starszemu asystentowi Urzędu Pocztowego w Bydgoszczy; Ludwikowi Stryszkowi, naczelnikowi Urzędu Pocztowo-Telekomunikacyjnego w Bydgoszczy; Janowi Szmaglińskiemu, starszemu rejestratorowi Prokuratury Sądu Okręgowego w Grudziądzu; Stanisławowi Walczakowi w Inowrocławiu;

za zasługi na polu wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego: Stanisławowi Lendzionowi, starszemu rejestratorowi Sądu Grodzkiego w Nowym Mieście Lubawskim.

BRAZOWY KRZYŻ ZASŁUGI
za zasługi na polu pracy społecznej: Janowi Budzińskiemu w Borowie powiatu kościerskiego; Janowi Chmielewskiemu w Dzierżaninie powiatu morskiego; Stanisławowi Czechowskiemu w Słonawkach powiatu szubińskiego; Ottonowi Klejnowi w Gdyni.



Z życia Związku Młodej Polski

KURSY Z. M. P. W POW. RYPIŃSKIM.

W miesiącu styczniu, we wszystkich Drużynach Związku Młodej Polski w pow. rypińskim przeprowadzane były kursy, na których członkowie Dowództwa Oddziału wglaszali referaty o: celach i zadaniach Z. M. P., wrogach wewnętrznych Polski oraz o metodach pracy w drużynie ZMP.

Kursy takie zostały przeprowadzone w Rypinie, Budziskach, Przywiłowie, Dzikim Borze, Stupie, Hucie i Urszulewie. Na zakończenie uczestnicy kursów składali przyrzeczenie organizacyjne.

W pracy swej na terenie pow. rypińskiego ZMP na pierwszym planie postawił sobie unarodowienie handlu. W związku z tym członkowie ZMP przygotowują się do wzięcia udziału w kursach kupieckich, które będą organizowane przez Zw. Kupców Polskich, w miesiącu marcu. Po tych zaś kursach, kilkunastu członków Z. M. P. uruchomi swoje placówki handlowe w postaci straganów.

Miejsce dla pieczęci władz powiatowych, delegatów władz powiatowych oraz okręgowych, do którego wpisać się oboz. korespondencja, nawiązująca 1936 i 1937, podpisane opłacił przez bibliotekę miejską powiatową w Ryki 1937

Sprawdził _____

Wpisał _____

Nr listy rozrachunkowej _____

Wzrost _____

Ciężar ciała _____

Ciepota ciała _____

Ciężar serca _____

Ciężar płuc _____

Ciężar wątroby _____

Ciężar nerek _____

Ciężar żołądka _____

Ciężar jelit _____

Ciężar krwi _____

Ciężar mózgu _____

Ciężar serca i płuc _____

Ciężar wątroby i nerek _____

Ciężar żołądka i jelit _____

Ciężar krwi i mózgu _____

Ciężar serca i płuc i wątroby i nerek _____

Ciężar żołądka i jelit i krwi i mózgu _____

Ciężar serca i płuc i wątroby i nerek i żołądka i jelit _____

Ciężar krwi i mózgu i żołądka i jelit _____

Ciężar serca i płuc i wątroby i nerek i żołądka i jelit i krwi i mózgu _____

Redakcja i Administracja „Gazety Pomorskiej” w Bydgoszczy — ul. Dworcowa 30, tel. 24-80

Redaktor St. Kapkowski przyjmuje od godz. 17—18 (za wyjątkiem dni przedświątecznych).

Dziś — Wtorek **31** stycznia
 Jana Bosko
 Jutro — Środa **1** lutego
 Ignacego

DYŻURY APTEK.

— Apteka pod Niedźwiedziem, Niedźwiedzia 11, tel. 3050.
 — Apteka pod Koroną, Dworcowa 48, tel. 3301.

— Muzeum Miejskie przy ul. Farnej otwarte codziennie od godz. 11—15, w niedzielę i święta od godz. 11—14. Obecnie w Muzeum wystawa zbiorowa Wojciecha Gersona.

WAŻNE TELEFONY:

— Straż Pożarna, ul. Pomorska nr. 16, telefon 06.
 — Komisariat Główny P. P. (gmach wojewódzki), Jagiellońska 5, tel. 2700.
 — Magistrat (Ratusz) — Jezuitska 1, telefon 2600.
 — Pogotowie Ratunkowe, Pomorska 16, telefon 2615 i 2616.
 — Starostwo, Słowackiego, tel. 3250 i 3243.
 — Obóz Zjedn. Narod. (Gdańska 44) tel. 2261.

PROGRAM KIN:

APOLLO: „Zamknięty świat”.
 BAŁTYK: „Tarzan”.
 KRISTAL: „Pokrzywdzona”.
 LIDO: „Kłamstwo Krystyny”.
 MARYSIENKA: „Romanse cygańskie”.

KALENDARZYK TEATRALNY.

WTOREK: „Kryśka Leśniczanka”.
 ŚRODA: „Kryśka Leśniczanka”.
 CZWARTEK: godz. 16 „Błękitna maska”.
 CZWARTEK: godz. 20 „Szkłanka wody”.
 PIĄTEK: „Kryśka Leśniczanka”.
 SOBOTA: „Hrabina Marica”.
 NIEDZIELA: godz. 16 „Pan Topaz”.
 NIEDZIELA: godz. 20 „Hrabina Marica”.

KALENDARZYK KARNAWAŁOWY.

1. 2. (Kasyno Ofic. przy ul. M. Focha) — bal Związku Strzeleckiego
 11. 2. (Kasyno Ofic. przy ul. M. Focha) — bal Legionowy.
 1. 2. (Dyr. Kolei) Bal Pikowy
 1. 2. (Pod Orlem) Czerwony Krzyż.
 1. 2. (Kasyno Cywilne) K. W. „Gryf”.
 1. 2. (Resursa) Skarbowcy.
 1. 2. (Stara Bydgoszcz) Rezerwiści Koło 10
 2. 2. (Dom Rzemieślniczy) Absolw. Średn. Szkoły Zawodowej. Początek o 17.
 4. 2. (Pod Orlem) Bal Prasy.
 5. 2. (Pod Lwem) Koło LOPP — Papiernia
 6. 2. (Resursa) Stow. Pań Miłosierdzia — Fara. Początek o 17.
 11. 2. (Resursa) Tow. Kupców.
 14. 2. (Resursa) Restauratory.

Z TEATRU MIEJSKIEGO

We wtorek i środę dalsze przedstawienia przemiej i melodyjnej operetki „Kryśka Leśniczanka” z Wańską w roli tytułowej. Ze względu na niechwały powodzenie jakim dotychczas cieszyła się operetka „Błękitna maska” i na ogólne życzenie publiczności, która jeszcze nie zdążyła zobaczyć tego wspaniałego widowiska, dyrekcja teatru za wiadomą, że operetka ta zostanie odegrana nieodwołalnie ostatni raz w dniu 2 lutego, o godz. 16 po cenach znizowanych. Wieczorem zaś o godz. 20 odbędzie się przedstawienie komedii w 5-ciu aktach E. Scribe'a p. t.: „Szkłanka wody” z udziałem pp. Domańskiej, Koronkiewiczówny, Okońskiej, Kowalczyka E., Mierzejewskiego i Malatyńskiego. Inscenizacja i reżyseria dyr. Al. Rodziewicz.

W czwartek, 2 lutego, o godz. 16, wspaniała operetka pt. „Błękitna maska” w premierowej obsadzie, z p. Mary Gabrielli w roli głównej. Bilety po cenach znizowanych do nabycia w kasie teatru. Wieczorem o godz. 20 przedstawienie komedii w 5-ciu aktach E. Scribe'a „Szkłanka wody” w opracowaniu reżyserskim dyr. Al. Rodziewicza.

Najbliższą premierą naszego teatru będzie „Hrabina Marica” operetka w trzech aktach z udziałem p. Mary Gabrielli. — Premiera wyznaczona na dzień 4 lutego.

Dyrekcja Teatru Miejskiego zakończyła pertraktacje na gościnne występy na naszej scenie z Franciszkiem Brodniewiczem artystą Teatru Narodowego w Warszawie, najpopularniejszym gwiazdorem filmu polskiego.

Franciszek Brodniewicz przypomni się bydgoskiej publiczności, po kilkuletniej pracy na innym terenie, we wspaniałej komedii, pełnej dowcipu i uroku pt. „Dar poranka”.

Występy Fr. Brodniewicza odbędą się w połowie lutego bż.

Wspaniały sukces Bydgoskiego Tow. Muzycznego

W niedzielę wieczorem sala Strzelnicy mogłaby z powodzeniem powiększyć się dwukrotnie i jeszcze nie zdołałaby pomieścić tych wszystkich, którzy zjawili się na II koncert Popularny Bydgoskiego Towarzystwa Muzycznego. Skromnie licząc, słuchaczy było ponad 1000, a około 1000 nie zdołało zdobyć biletu w przedsprzedaży, lub odeszło od kasy w dniu koncertu. W czym leży ta tajemnica koncertów popularnych? W pierwszym rzędzie w połączeniu doborowego wykonania, z popularnym repertuarem i taniścią wstępu. Niestety przyznać musimy, że wstęp na salę koncertową jest u nas na ogół kalkulowany bardzo drogo, mimo, że wykonawca koncertu nie jest żadną atrakcją. Program koncertów konstruowany jest przeważnie nudnie, interesuje jedynie niewielkie grono miłośników tej, czy innej muzyki. Inaczej jest na koncertach popularnych. Coś dla siebie znajdują w nich wszyscy. I nie jest prawdą, że jedynie te najszerze masy, te

złw. doły społeczne wychodzą z tych koncertów zadowolone. Na ostatnim koncercie widzieliśmy i tzw. elitę i słyszeliśmy z jej ust słowa podziwu i zadowolenia.

Na progr. koncertu złożyły się występy ork. pułku „Dzieci Bydgoskich”, chóru „Hasło”, p. Kryśkiewiczowej (śpiew) i p. Pawlikowskiej (piano). Poszczególne numery programu ciekawym „wprowadzeniem” poprzedził p. mgr. Alfons Roessler.

Sala reagowała na wykonanie serdecznie, wyczuwała się łączność pomiędzy wykonawcami, a widownią, zrozumienie poszczególnych części programu. Nie potrzebujemy dodawać, że program oparto wyłącznie na kompozytorach polskich.

Powodzenie II koncertu popularnego winno na zawsze utwierdzić organizatorów w przekonaniu, że Bydgoszcz poprzez te imprezy i skłoni do kontynuowania tej wspaniałej inicjatywy kulturalnej.

Gwiazdka dla sierot po robotnicach fabrycznych

Z inicjatywy żeńskiego oddziału Związku Strzeleckiego odbyła się w Państwowej Wytwórni Monopoli Tytoniowej w Bydgoszczy gwiazdka dla sierot po robotnicach fabrycznych.

Przy pięknie ustrojonej choince, w świetlicy strzeleckiej zebrał się: p. dyr. Wagner z żoną, oddział żeński ZS z komendantem grodzkim p. Rosochowiczem i p. Jasicką, przewodniczącą ZS., Wydział Robotniczy oraz 22 sieroty.

W serdecznych słowach przemówił do zebranych p. dyr. Wagner, po czym jedna z sierotek zadeklamowała wzruszającą wierszyk „Sierotka”.

Wydział Robotniczy wręczał dzieciom

paczki z ciepłą bielizną, a strzelczynie torebki z piernikami i bakaliami.

Po odśpiewaniu kołęd poczęstowano dzieci herbatką, pączkami i piernikami. Szybko opróżniały się zastawione talerze, a rozradowane twarze dzieci najlepiej świadczyły o zadowoleniu.

Składano też serdeczne podziękowania na ręce przew. Z. S. za urządzenie gwiazdki. Warto podkreślić wielką ofiarność robotnic i robotników fabrycznych, którzy sami są nie raz w ciężkich warunkach materialnych, bo pracują trzy razy w tygodniu, a mimo to nie odmówili wsparcia biedniejszemu.

Notatki kronikarza

— **Poważnej kradzieży** mieszkaniowej dokonano w mieszkaniu p. Mieczysława Niwińskiego (Choloniewskiego 39). W niewyjaśnionych dotychczas okolicznościach zginęła damska i męska garderoba, wartości 460 zł.

— **Krzywdząca pogłoska.** W Bydgoszczy rozeszła się pogłoska o tym, jakoby kino „Lido” miało jakiś związek z żydostwem. Pogłoska ta jest wysoce krzywdząca. Jest bowiem rzeczą stwierdzoną, że dyr. Zieliński kupił kino za drogie pieniądze od Żydów. Ma więc tym samym poważną zasługę w dziele spolszczenia kinematografii polskiej. Nie jest to zresztą pierwsza inicjatywa dyr. Zielińskiego. Pertraktuje on obecnie o wykupienie kilku kin z rąk Niemców, zamierzając utworzyć pod swą dyktando szereg przedsiębiorstw na terenie całego Pomorza.

— **Za jazdą na gapę** pociągami pospiesznym ujęto na dworcu bydgoskim Mieczysława Skoniecznego, którego osadzono w areszcie do dyspozycji władz.

— **Spłoszenie złodzieja.** Przepuszczalnie wskutek spłoszenia, nie ukończył swej pracy złodziej, który rozpruł paczkę na Ekspedycji Towarowej w Bydgoszczy i zdołał wyjąć z niej jedną parę butów. Pech prześladował złodzieja, gdyż oba buty były z jednej nogi.

— **Na Rynku Marszałka Piłsudskiego** szofer taksówki nr. 45 Wiktor Felczykowski najechał na przechodzącą przez jezdnię 66-letnią Olę Waschak (Grudziądzka 10). Doznała ona lekkiego potłuczenia i o własnych siłach udała się do domu.

WRAŻENIA TEATRALNE

„Szkłanka woda”

Komedie w 5 aktach Eugeniusza Scribe

„Szkłanka wody” — to sztuka rzeczywistości godna wielkich scen, sztuka, na wystawienie której może sobie pozwolić teatr zasobny i posiadający odpowiednio zdolnych artystów-dekoratorów. Sztuka ta wymaga bowiem królewskiego przepychu pod względem wystawy i kostiumów, gdyż akcja rozgrywa się przez cały czas w komnatach angielskiego dworu królewskiego.

Komedie ta została napisana przez jednego z najplodniejszych pisarzy francuskich, Eugeniusza Scribe, który umarł w połowie XIX w. Mimo wielkiego powodzenia jego sztuk u publiczności, Scribe, członek Akademii Francuskiej, miał nieprzychylną i ostro go zwalczającą krytykę, podobnie jak u nas swego czasu Bałucki. Nie przejmował się tym bynajmniej, a przeciwnie było to dlań bodźcem do dalszej twórczości. Razem ukazało się pod jego nazwiskiem około 400 utworów, z których tylko znikoma część utrzymała się do dziś.

Do najcenniejszych jego dzieł należała

„Szkłanka wody”. Błyskotliwość dialogu, tempo akcji i wogóle pogoda oraz bezpretensjonalność, oto walory tej sztuki. Nic więc dziwnego, że zdobywała ona każdorazowo zasłużone powodzenie.

Na wystawienie tej sztuki Bydgoszcz czekała ze szczególnym zainteresowaniem. Ciekawiono się w pierwszym rzędzie debiutem dyr. Rodziewicza, jako reżysera. Nie zawiedliśmy się. Poziom gry zespołu był bardzo wysoki, a wystawa, jakiej jeszcze w Bydgoszczy nie widziano. Dyr. Rodziewicz ujął nas i zdobył w roli reżysera. Bydgoszcz czeka teraz na jego kreacje aktorskie, którymi niewątpliwie bez reszty podbije publiczność.

W „Szkłance wody” trzy postacie wysuwają się na czoło, a mianowicie: królowej Anny, księżnej Malborough i wicehrabiego Saint Jeana.

W roli królowej Anny wystąpiła utalentowana aktorka, p. Teofila Koronkiewiczówna, operująca doskonałą mimiką. Była w myśl intencji autora powolną, niezdecydowaną w sprawach państwowych monarchinią, ulegającą wpływom pobocznym, a stanowczą jedynie w sprawach osobistych.

Wielką kreację stworzyła w roli księżnej Jadwiga Domańska. Postać przez nią

Groźny wypadek na dworcu kolejowym

Wczoraj wezwano Pogotowie Ratunkowe na teren dworca kolejowego, gdzie groźnemu wypadkowi uległ słusarz kolejowy Franciszek Maternowski (Rupienica 28). Maternowski pracował przy wciąganiu do remizy parowozu. Wciąganie to odbywało się przy pomocy specjalnych uchwytyw. W pewnej chwili uchwyt taki urwał się i uderzył Maternowskiego w nogę. Nastąpiło przetrącenie uda powyżej kolana. Upadając na ziemię, Maternowski uderzył twarzą o szynę i doznał również poważnych okaleczeń. W stanie groźnym, jednak nie zagrażającym życiu, przewieziono ofiarę fatalnego wypadku do szpitala miejskiego.

Biedny szewc stracił cały dobytek

W niedzielę wieczorem wybuchł pożar w mieszkaniu ubożego szewca Bernarda Pióra (Ks. Skorupki 28). W chwili, gdy Piór wraz z rodziną wyszedł do znajomych, od iskry z żelaznego piecyka zapaliło się urządzenie mieszkania. Gdy dym począł wydostawać się przez okno nazwaną, właściciel domu wyważył drzwi i wszedł do wnętrza. Mimo, że pożar objął już całe mieszkanie, gospodarz rzucił się na ratunek ubożego dobytku swego lokatora. Czynnictwo tak ofiarne, że doznał poważnych poparzeń rąk i twarzy. W tym czasie domownicy wezwali straż ogniową, która w ciągu kilkunastu minut ogień stłumiła, ratując sąsiednie mieszkania od zniszczenia. Ofiarnego gospodarza p. Bolesława Kuczyńskiego przewieziono do ambulatorium Pogotowia Ratunkowego. Wieczorem, gdy Piór powrócił do domu z przerażeniem stwierdził, że cały jego skromny dobytek i warsztat padł pastwą ognia. Biedak został kompletnie zrujnowany, gdyż rzeczy nie były ubezpieczone.

Katastrofa Kolejowa na linii Cambridge—Londyn



Katastrofa wydarzyła się podczas ostatnich zawiei śnieżnych. Mimo zupełnego zdruzgotania kilku drewnianych wagonów, tylko 2 osoby zostały zabite.

kreowana — to księżna z prawdziwego zdarzenia. Jej sposób mówienia początkowo raził, lecz potem, gdy widz wczuł się w epokę akcji, tylko taką wyobrażał sobie księżną, trzęsącą bardziej dworem, niż sama królowa.

W roli Saint Jeana wystąpił z powodzeniem p. Bolesław Mierzejewski. Jest to rola bodajże najbardziej zwracająca na siebie uwagę. Musi być nader naturalnie i finezyjnie zagrana, aby nie wypadła sztucznie. A tego dokonał p. Mierzejewski, zbierający nieustannie huczne oklaski.

Dużo czaru i wdzięku kobiecego miała postać Abigail, odtworzona przez p. Jadwigę Okońską. Bez zarzutu był p. Stanisław Malatyński, jako kapitan gwardii, potęracz serc. W mniejszych rolach wystąpili z powodzeniem pp.: Edward Kowalczyk, Bronisława Kulecka i Mieczysław Kowalczyk. Osobna wzmianka należy się zespołowi baletowemu za wykonany z gracją menuet i p. Szczygłówny za mile wykonane pieśni: „Nie dla mnie”.

O dekoracjach i kostiumach możemy się wyrazić jedynie w superlatywach. Były one dziełem pp. Przeradzkiej i Jędrzejewskiego. (ich)

Wieża żąda rowerów za 70 zł

Na zebraniach Kółek Rolniczych rozlegają się ostatnio coraz częściej głosy o rowery dla wsi. Rolnicy, szczególnie drobni, mają masowe zapotrzebowanie na ten środek komunikacji. Ale, ich zdaniem, dla nabywcy ze wsi rower nie może kosztować więcej, jak 70 zł.

Jest teren — brak fabryki

Jedną z gmin w powiecie Lubaczowskim na terenie Centralnego Okręgu Przemysłowego, ofiaruje 10 morg grunt obok toru kolejowego jako udział w budowie fabryki n. p. przędzalni, garbarni lub innej, która zatrudniłaby bezrobotnych tej gminy.

Reflektanci na ten teren proszeni są zgłosić się listownie do Centrali Związku Obrony Przemysłu Polskiego w Poznaniu, Rzeczypospolitej 1.

Jod z morskich wodorostów

W Orłowie Morskim projektowane jest wybudowanie wielkiej fabryki chemicznej, która by przerabiała wodorosty z Bałtyku na jod. Ostatnio przeprowadzone próby dały doskonałe rezultaty, okazało się bowiem, że fabrykacja jodu z wodorostów morskich opłaca się do tego stopnia, że po wybudowaniu fabryki będzie można jod eksportować zagranicę.

Notowania giełdowe

NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
z dnia 30 stycznia
DEWIZY: Belgia 89,67; Berlin 213,07; Gdańsk 100,25; Amsterdam 284,22; Kopenhaga 110,88; Londyn 24,84; Nowy Jork czek 5,30 pięć ósmych; Nowy Jork kabel 5,30 siedem ósmych; Oslo 124,67; Paryż 14,05; Praga 18,16; Sztokholm 127,92; Szwajcaria 119,80; Mediolan 27,92; Helsinki 10,96; Montreal 5,26%. — Tendencja słabsza.
WALUTY: Belg. belg. 89,67; Dolary amer. 5,29; Dolary kanad. 5,24½; Floreny hol. 284,22; Franki franc. 14,05; Franki szwajc. 119,80; Funt ang. 24,84; Guldeny gdańskie 100,25; Korony: duńskie 110,88; norweskie 124,67; szwedzkie 127,92; Liry włoskie

Likwidacja ostatnich przeżytków pańszczyzny

Rada Ministrów przyjęła projekt wniesionej przez Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych ustawy o zniesieniu służebności w woj. krakowskim, lwowskim, stanisławowskim, tarnopolskim i cieszyńskiej części woj. śląskiego. Na mocy projektowanej ustawy zniesione będą na terenie wszystkich wymienionych województw prawa wrybu, poboru drzewa i innych produktów leśnych, obciążające cudze grunty leśne lub rolne, prawa paszy na cudzych gruntach, prawa poboru traw i szuwarów, rosnących na cudzych wodach, oraz wszelkie inne służebności, obciążające grunty rolne lub leśne,

które powstały przed dniem 1 stycznia 1939 roku. Nie znosi się służebności tego rodzaju jak czerpanie wody, przechód, przegon itp. Służebności, które mają być zniesione, powstały przeważnie na tle dawnego ustroju rolnego w związku z włączeniem włościan i dzisiaj wprawdzie hamująco na rozwój gospodarzy, dostarczając przy tym ciągle okazji do różnego rodzaju nieporozumień. Zniesienie ich ze względu na prawidłową gospodarkę gruntów, w szczególności zaś lasów, jest konieczne, podobnie jak zostały zniesione służebności — przeżytki pańszczyzny — w pozostałych częściach kraju.

JUŻ czas odnowić LUTY!

Kurs dla hodowców karakułów we Włodawku przy współudziale Pom. Izby Rolniczej

Szybki rozwój hodowli karakułów w Polsce spowodował konieczność zajęcia się stroną organizacyjną tej hodowli oraz sprawą postawienia jej na możliwie wysokim poziomie. Jest to bowiem jeszcze młoda dziedzina pracy w rolnictwie, posiadająca jednak duże znaczenie i możliwości gospodarcze, ze względu na zapotrzebowanie skór karakułowych w kraju, które dotychczas pokrywane jest prawie wyłącznie przy pomocy importu.

Doceniając znaczenie tej hodowli dla naszego gospodarstwa, Min. Rolnictwa i Reform Rolnych podjęło starania w kierunku udostępnienia hodowcom zdobyczy naukowych w dziedzinie hodowli, żywienia i lecznictwa. W tym celu w okresie od 4 do 6 lutego r. b. przy współudziale Pomorskiej Izby Rolniczej, zorganizowany będzie kurs dla hodowców karakułów. Kierownictwo kursów spo-

czywać będzie w rękach Komisji do Spraw Hodowli Karakułów przy Polskim Tow. Zootechnicznym a wykłady odbywać się będą we Włodawku, przy współudziale przedstawicieli nauki i wybitnych fachowców, którzy wygłoszą szereg wykładów. Ponadto, na zakończenie kursu uczestnicy zwidzą szereg czołowych owczarni, znajdujących się w okolicy Włodawka.

Udział w kursie mogą wziąć hodowcy (właściciele owczarni), administratorzy, zarządcy, inspektorzy i instruktorzy izb rolniczych i związków hodowlanych, nauczyciele hodowli w szkołach rolniczych i inni zainteresowani.

Zgłoszenia do dnia 30 bm. przyjmują Izby Rolnicze za pośrednictwem terenowych związków hodowców. Udział w kursach jest bezpłatny.

ROZGLOSNIA POMORSKA W TORUNIU

6,57 Pieśń „Witaj Gwiazdo Morza”. 10,00 Koncert rozrywkowy (płyty). 10,55 Program na jutro. 11,25 Soliści z orkiestrą (płyty). 13,00 Dla każdego coś ładnego (płyty). 13,50 Wiadomości z Pomorza. 15,15 „Na golubskim zamku” — opowiadanie dla młodzieży Aliny Chyczewskiej. 18,00 „Obrazki gdańskie” — pog. red. Tadeusza Svoniewskiego. 18,10 Pogadanka społeczna. 18,15 Życie kulturalne — owości dr. Jan Piechocki (z Bydgoszczy). 18,25 Wiadomości sportowe z Pomorza. 22,5 Aktualności.

PROGRAMY ZAGRANICZNE

19,00 BUDAPESZT. „Kraów — dawna stolica Polski” — pogadanka.
20,10 BERLIN. „Rigoletto” — opera Verdiego.
20,55 HILVERSUM II. Koncert muzyki polskiej. Sol. Irena Dubiska (skrz.).
21,00 MEDIOLAN. „Otello” — opera Verdiego.
21,30 FLORENCJA. Koncert symfoniczny.

Cykl odczytów radiowych o sztuce greckiej

Polskie radio rozpoczyna z dniem 31 stycznia interesujący cykl audycji z zakresu historii sztuki. W bieżącym sezonie audycje te poświęcone będą sztuce greckiej, a autorem ich będzie znakomity znawca kultury antycznej prof. Władysław Witwicki. Cykl ten nosi tytuł „Przechadzki ateńskie”. Każdy kulturalny człowiek interesuje się sztuką grecką i niewątpliwie wielu z naszych słuchaczy pragnęłoby rozszerzyć zakres swoich wiadomości z tej dziedziny. Ułatwiają im to znakomite audycje radiowe tym bardziej, że dla słuchaczy, którzy pragną systematycznie wysłuchać „Przechadzek ateńskich” Polskie Radio wydało broszurę, zawierającą odpowiedni materiał ilustracyjny z obszernymi objaśnieniami. Układ broszury związany jest ściśle z planem audycji.

Cykl „Przechadzki ateńskie” obejmuje osiem audycji, które nadawane będą w każdy wtorek, począwszy od dnia 31 stycznia, stałe o godz. 22.00.

Pieśni Indian amerykańskich

We wtorek, dnia 31. I. o godz. 16.30 nadaje Lwów na fal ogólnopolskiej audycji „Pieśni Indian amerykańskich”. Przywiozła je do Polski śpiewaczka, która kilka miesięcy bawiła na występach w Stanach Zjednoczonych — Olga Łada. Muzyka pozaeuropejska posiada naogół elementy zasadniczo różniące ją od muzyki europejskiej. Jest ona jednogłosowa, nie zna harmonicznych związków, które są podstawą naszej muzyki, odrębna jest jej rytmika i inny sposób śpiewania. Pieśni Indian amerykańskich wykona Olga Łada.

Transmisja z zebrania służby społecznej akademików

We wtorek, 31 stycznia odbędzie się w Auli Uniwersyteckiej zebranie warszawskiej młodzieży aka-

BIAŁE TYGODNIE

od 31 stycznia do 14 lutego 1939 r.

DOM TOWAROWY

Witold Korzeniowski

TORUŃ, Rynek St. 31.

Sp. z o. o.

16,40; Marki fińskie 10,96; Marki niem. srebrne 75,00.

AKCJE: Bank Polski 132,50; Cukier 33,25; Węgiel 33,00; Lilpop 91,00; Norblin 100,00; Starachowice 49,25; Zyrardów 60,50. Tendencja niejednorodna.

PAPIERY: 4½ proc. wewnętrzna 65,50; 3 proc. inwest. I em. 84,75 serie 90,50, II em. 85,50; 5 proc. konwersyjna 69,75; 5 proc. kolejowa 68,75; 4 proc. prem. dolarowa 42,25; 4 proc. konsolidacyjna 66,25 setki; 4½ proc. ziemskie seria piąta 63,50; 5 proc. Warszawy 1933 r. 72,75 drobne; 5 proc. Warszawy 1936 r. 71,25. — Tendencja dla pożyczek i listów utrzymana.

OLEJARNIA I RAFINERIA FRANCISZEK WOYTON

Toruń, ul. Grudziądzka 13

na dzień 30 stycznia

Firma kupuje i płaci:
za rzepak zimowy : zł 48,00—52,00
za rzepak holenderski letni : zł 44,00—46,00
za siemię lniane „Bombay” : zł 56,00—60,00
za siemię ln. kresowe przy 90% czyst. : zł 48,00—52,00
za gorczycę : zł 32,00—38,00

Firma sprzedaje:
za 100 kg.
za rzepakowy : zł 15,00
za lniany : zł 24,00
za kokosowy : zł 19,00
za palmowy : zł 15,00

za firmową mieszankę pasz treściwych D/H R. T. Fiałkowski, W-wa gwarantowanej zawartości: 22 proc. białka strawn., ca 3,5 proc. tłuszczu : zł 20,25

CEDULA URZĘDOWA GIEŁDY ZBOZOWO - TOWAROWEJ W BYDGOSZCZY
z dnia 30 stycznia

Notacja: pszenica 18,75—19,25; żyto 14,70—14,85;

Jęczmień 678-678 g.l. 17,10—17,35; jęczmień 644-650 g.l. 16,60—16,85; owies 14,25—14,75.

Przetwory młynarskie. Mąka pszenna gat. I wyściągowa 0—30% wł. w. 39,00—40,00; 0—35% 38,00—39,00; gat. I 0—50 proc. wł. w. 35—36; IA 0—65 proc. wł. w. 32,50—33,50; mąka pszen. gat. II 35—65% wł. w. 28,00—29,00; razowa 0—95% wł. w. 26,00—27,00; mąka żytn. gat. IA 0—55% wł. w. 24,50—25; razowa 0—95 proc. wł. w. 20,00—20,50; mąka żytnia 70 proc. eksp. na wywóz do W. M. Gdańska 23,50—24,00; otręby pszenne mialkie z przem. stand. 12,00—12,50; średnie z przem. stand. 12,00—12,50; grube z przem. stand. 12,75—13,00; otręby żytnie z przem. stand. 11,50—12,00; otręby jęczmień 11,50—12,00; kasza jęczmień: krajana wł. w. 26,00—27,00; pęczak wł. w. 26,00—27,00; perlowa wł. w. 36,50—38,00.

Strączkowe, oleiste, koniczyzny, nasłona i inne. Groch: polny 22—24; Wiktorja 27—30; (Folger) 24—26; wyka jara 18—19; peluszką 22,50—23,50; lubin żółty 12,50—13,00; lubin nieb. 11,25—11,75; seradela 20—23; rzepak jary bez w. 45—46; rzepak ozimy bez worka 49—50; rzepak ozimy bez worka 44—45; siemię lniane 59—61; mak niebieski 93—96; gorczyca 48—51; koniczyzna czerwona bez kianki o czystości 97 procent 118—120; koniczyzna czerwona sur. bez ogran. kianki 70—80; koniczyzna biała sur. wa 215—265; koniczyzna szwedzka 150—170; koniczyzna żółta oduszczone 60—70; przelot 65—75; tymotka czyszczona 35—40.

Pastewne i inne: makuchy lniane 24,00—24,50; makuchy rzepakowe 15,75—16,25; płatki ziemniaczane 16,00—16,50; siłma żytnia luzem 3,0003,50; siłma żytnia prasowana 3,50—4,00; siłma nadnoteckie luzem 5,50—6,00; siłma nadnot. prasowana 6,25—6,75.

Tendencja na pszenicę i żyto spokojna, na jęczmień ożywiona.

Obroty: pszenica 103 ton; żyto 536 ton; jęczmień 398 ton; mąka pszenna 32 ton; mąka żytnia 131

ton; owies 105 ton; otręby pszenne 25 ton; otręby żytnie 25 ton; peluszką 15 ton.

Ogólny obrót 1414 ton.

Hallo, tu Polskie Radio!

Wtorek, dnia 31 stycznia
PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6,30 Audycje poranne. 11,00 Audycja dla szkół: „Z biegiem Dunaju” — audycja słowno-muzyczna. 11,25 Drobne utwory skrzypcowe i organowe (płyty). 11,57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,03 Audycja południowa. 15,00 Audycja dla młodzieży: „Jesteś smutny czy zły?” — gawęda Starogo Doktora. 15,15 Skrzynka ogólna — dr. Marian Stepowski. 15,30 Muzyka obładowa w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Lwowskiej. 16,00 Dziennik popołudniowy. 16,03 Wiadomości gospodarcze. 16,20 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych. 16,30 Pieśni Indian północno-amerykańskich. 16,50 Z tajemnic świata kryształów — pogadanka. 17,00 Utwory fortepianowe na 4 ręce. 17,25 Kopalnia węgla na Zaolziu — pog. 17,35 „Z pieśnią po kraju” — audycja prowadzi prof. Bronisław Rutkowski. 18,00 Audycja dla wsi. 18,30 Audycja dla robotników. 18,55 Przemówienie ks. biskupa Józefa Gawliny z okazji „Tygodnia Propagandy Trzeźwości”. 19,05 Koncert rozrywkowy. W przerwie o godz. 19,50 Oficerska służba społeczna akademików — tr. z auli Uniw. J. P. 20,35 Audycje informacyjne. 21,00 Koncert symfoniczny (z Katowic). 22,00 „Przechadzki ateńskie”: „Propileje” — odczyt — wygł. prof. Władysław Witwicki. 22,20 Muzyka taneczna (płyty). 22,55 Przegląd prasy. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny. 23,05 Wiadomości z Polski w języku niemieckim.

demickiej, na którym powołana zostanie do życia organizacja pod nazwą „Oficerska Służba Społeczna Akademików”.

Polskie Radio nada transmisję z tego zebrania tegoż dnia o godz. 19,50.

Środa, dnia 1 lutego
PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6,30 Audycje poranne. 11,00 Audycja dla szkół: „Pan Prezydent Ignacy Mościcki gospodarzem Polski” — audycja w dniu imienin Pana Prezydenta w opracowaniu Jadwigi Nadrańkowskiej. 11,25 W rytmie tańców polskich (płyty). 11,57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,03 Audycja południowa. 15,00 „Nasz koncert”: „Dawne tańce” — audycja dla młodzieży w wykonaniu Tria P. R. 15,30 Muzyka obładowa w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Katowickiej. 16,00 Dziennik popołudniowy. 16,05 Wiadomości gospodarcze. 16,20 Dom i szkoła: O sportach zimowych młodzieży — pogadanka — wygł. Kaz. Muszałówna. 16,35 Recital śpiewaczy Gabrieli Filip de Rocha — sopran. 17,00 „O rzemiośle szpalegowskim” — odczyt wygł. ppłk. dypl. Kaz. Zieliński. 17,15 Opowieści o Bachu: „W świecie” — audycja muzyczna. 18,00 Audycja dla wsi. 18,30 „Nasz język” — audycja w opracowaniu prof. Witolda Doroszewskiego. 18,40 „Dyskutujmy”: „Nakazy konwensu i nakazy dobrego wychowania” — dyskusję zagał Olga Ustupka-Wróblewska. 19,00 Koncert rozrywkowy muzyki polskiej (z Wilna). 20,35 Audycje informacyjne. 21,00 „Opowieść o Chopinie” — w opracowaniu Karola Stromengera. 21,45 „Poezja wieku złotego” — audycja w opracowaniu Juliana Krzyżanowskiego prof. U. J. P. 22,00 Folklor różnych krajów: „Jugosławia” (płyty). 22,45 Muzyka lekka (płyty). 22,55 Przegląd prasy. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny. 23,05 Wiadomości z Polski w języku angielskim (I. S.).

W tym czasie udzielać będziemy 10 proc. na materiały damskie, wełny i jedwabie.

Olbrzymią ilość białych towarów

po rewelacyjnie niskich cenach
sprzedawać będziemy od 30-go stycznia br. w czasie naszych

„10-ciu tanich białych dni”

Wyjątkowa okazja taniego zakupu dla instytucji społecznych, szpitali, hoteli, pensjonatów i restauracji.

Polska Centrala

Spółdzielnia Spożyców Pracowników Kolejowych
z odpowiedzialnością ograniczoną w Poznaniu

Filia w Gdyni, ul. Starowiejska 58, telef. 32-60

7607

Szanowną Publiczność miasta Torunia i okolicy zawiadamiam uprzejmie, że w dniu
1-go lutego br. otwieram

skład porcelany szkła i fajansu, oraz wszelkiego rodzaju sprzętów kuchennych i t. p.

Zapewniając rzetelną obsługę, polecam się łaskawym względom i proszę o poparcie mej polsko-chrześcijańskiej firmy.

Z poważaniem

Zygfryd Lipiński
Toruń, ul. Królowej Jadwigi 26

2402

Solidne

Meble
W.
GRA LEWSKI

1338 Toruń
ul. Prosta 21
vis a vis ul. Wysokiej

NA SEZON BALOWY!

Koronki - tiule - kwiaty - biżuterię - pończochy - rękawiczki poleca

KAŁAMAJSKI Kredyt na asygnaty!

Gruźlica plus jest nieublagana i corocznie, nie robiąc różnicy dla poci, wieku stanu, kosi miliony ludzi. — **PRZY ZWALCZANIU CHOROBY PŁUCNYCH, BRONCHITU uporczywego, męczącego kaszlu, GRYPY i t. p.** stosują pp. lekarze „**BALSAM TRIKOLAN**” Gąseckiego, który ułatwia wydzielenie się płwociny, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego oraz powiększa wagę ciała i usuwa kaszel. 12738 Sprzedają apteki.

MEBLE

solidne w wielkim wyborze poleca na dogodnych warunkach

**FABRYKA MEBLI
Z. Kowalewski**
Toruń, N. Rynek 18,
tel. 1332. 2031

Pudry

kremy i wody na wagę i w opakowaniach oryginalnych. Hurtownia Jan Kapczyński, Toruń, Szeroka 35. (2290)

Sypialnia i kuchnia

razem zł 495,-

Bracia Tews

Toruń, Mostowa 30

Tapczany

jadalnie, sypialnie, gabinety, kuchnie poleca

T. Kasproicz
Toruń, Prosta 5. 847

Rowery

najnowsze modele, mocne, okazjnie tanio. Reparacje na poczekaniu. Katarfias, Toruń, Nowy Rynek 25. (2397)

Gromnice

od 75 groszy poleca **Z. Budziak**, Toruń, Chelmińska 2, tel. 2012. (2395)

Soda

krystaliczna 1 kg tylko 12 gr, proszki do szorowania. Hurtownia Jan Kapczyński, Toruń, Szeroka 35. (2290)

WĘGIEL górny

KOKS hutny

BRYKIETY

polecają 2350

BRACIA PICHERT

Sp. z o. o.

TORUŃ

ul. Przedzamcze 7/9

tel. 1627 — 1679.

Skladnica:

Szosa Chelmińska 27

tel. 2719.

Smalec

czysty rafinowany, specjalnie dla cukierni, piekarni i zakładów gastronomicznych, wędliny i konserwy mięsne, poleca Przetwórnia Mięsna w Wolkowsku, składy Gdynia, ul. Świętojańska 100 m. 3 w podwórzu, tel. 16-68. Żądajcie cenników. (7611)

Miód

pomorski gwarantowany, poleca Hurtownia Jan Kapczyński, Toruń, Szeroka 35. (2290)

Piekarnia

wraz z domem na sprzedaż względnie poszukuje wspólnika z kapitałem. Może być niefachowiec. Zgłosz.: „Gazeta Pomorska” Tczew, pod „P”. (6515)



rozpoczynamy tradycyjnie
dnia 1 lutego pod hasłem

niskie ceny doborowy towar

Przedsprzedaż już dziś 31 bm.

Nieliczone ilości sztuk wszelkich gatunków płócien oraz innych tkanin białych i specjalnie niska kalkulacja cen stwarzają okazję korzystnego zakupu.

Na wszelkie inne artykuły nie objęte białymi tygodniami udzielamy 5-10% rabatu.

Zapraszamy uprzejmie do zwiedzenia naszego magazynu, który będzie ozdobiony piękną dekoracją.

W. Kotliński Toruń
Magazyn białotów. Szeroka 33 12814

Tani tydzień!

Porcelanę, szkło, fajanse, za bezcen poleca Edmund Szymański, Toruń, Stary Rynek 11, telefon 17-16. Oddział: ul. Szewska 12. (2371) Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Toruniu ogłosiła

RYNEK PRACY

Młoda

praktykantka potrzebna. Zgłoszenia do Administracji „Gazety Pomorskiej” Toruń pod 2381.

MIESZKANIA

POKÓJ

dla lepszej solidnej osoby z całym lub częściowym utrzymaniem. Toruń, Nowomiejski Rynek 4, I ptr. (2396)

Pokój

umeblowany, łazienka, ewent. utrzymanie, wynajmę. Toruń, Danielewskiego 7, I ptr. m. 3. (2394)

Mieszkanie

słoneczne 2-3-pokojowe z gazem i elektrycznością, dla małej rodziny, poszukuje, Placę 200 zł zgóry. Zgłoszenia: Adm. „Gazety Pom.” Tczew, ul. Kościuszki 1 pod nr. 6512.



Manicure

Lakiery

13 kolorów

poleca

Zakład

Fryzjerski

ul. Bydgoska 58.

Zwijki Tutki

bandera

chronią płuca

Krem HALINA

Nr. 2

usuwa zmarszczki
idealnie pielęgnuje
cerę.

OGŁOSZENIA:
wiersz milimetry na stronie f-lamowej 0,20 zł
w tekście na pierwszej stronie 1,00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie 0,50 zł
w tekście na dalszych stronach 0,50 zł
Probie za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Ze ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej.
Dla poszukujących pracy i nakroci 25 proc. niższe.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Ze ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tym jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldach gdańskich.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:
Z doręczaniem przy pomocy poczty wyd. K. s do, m datkami książkowymi 3,10 miesięcznie
Z odbiorem w administracji z dodatkami książkowymi 2,90 „
Bez dodatków książkowych z doręczaniem przez pocztę 2,20 „
Z odbiorem w administracji 2,00 „
Gazeta Gdańska w Gdańsku: ceny jak powyżej — tylko w guldach gdańskich.
Zagranicą 4,00 „
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, Administracja nie odpowiada za dostarczenie piśmie.

UWAGI:
Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 20 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 10 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń nie ma dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacone przewidziana w cenniku 20 proc. nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania swrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powiększenia ogłoszenia. Usadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowym ściganiu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor naczelny: JAN DEZEWIECKI
Redaktor odpowiedzialny „Gazety Gdańskiej”: Wilhelm Grimsman, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p.
Wydawca: NARODOWA SPÓŁKA WYDAWNICZA, Sp. z o. o.
Adres redakcji i administracji: Toruń, ul. Bydgoska 56. Tel. 29-70, 29-90. Konto P. K. O. nr. 203-141.
Członkami Drukarni Józef Karol Kaszel w Toruniu.

Jak znaleźć trop przestępcy?

Szwedzki lekarz sądowy, dr. Erik Karlmark, dokonał dwóch wynalazków, które posiadają duże znaczenie dla ścigania przestępców. Dr. Karlmark, współpracownik departamentu kryminologicznego w Sztokholmie, przeprowadzał już od dłuższego czasu doświadczenia nad metodą sporządzania odcisków kończyn ludzkich, blizn, różnych przedmiotów itp. Po wypróbowaniu rozmaitych substancji uczony szwedzki doszedł do wniosku, że najlepszym preparatem, przy którego użyciu można uzyskać dokładne odbitki np. śladów stóp ludzkich jest t. zw. „mleczko gumowe”. Dzięki współpracy z jednym z przedsiębiorstw wyrobów gumowych udało się dr. Karlmarkowi sporządzić płyn roztwór gumowy, t. zw. „kopioli”, który jest mocny i trwały oraz daje dokładną odbitkę każdego przedmiotu. Używany on jest wyłącznie w formie płynnej, po wyschnięciu zaś staje się przezroczysty i wówczas łatwo mo-

żna zdjąć gotową foremkę z danego przedmiotu, otrzymując dokładną kopię. Kopioli może być zastosowany i do innych celów. Np. w wypadku morderstwa można przy śledztwie ustalić narzędzie mordu, utrwalić ślady, jakie złodzieje pozostawili na meblach itp. Dr. Karlmark wynalazł również sposób otrzymania odbitek śladów stóp ludzkich na śniegu przy użyciu roztopionej siarki o temperaturze 113 stopni C., którą pokrywa się odciski stóp na śniegu.

Klub rozwiedzionych żon

W Pensylwanii założono klub rozwiedzionych żon. Każda z kobiet wstępując do klubu podpisuje zobowiązanie, że nigdy nie wyjdzie po raz drugi za mąż. Poza tym w myśl postanowień statutowych kobietom wolno przebywać w towarzystwie męskim, jednakże bez okazywania jakichkolwiek dowodów zyczliwości dla płci brzydkiej. Każda która wykroczy przeciwko tym postanowieniom, pozwoli się np. pocałować przez mężczyznę, musi zapłacić do kasy klubu 25 dolarów kary. Podobno wpływy z tego źródła w ostatnim czasie po pół roku istnienia klubu znacznie wzrosły.

Za co płaci się kary we Francji?

Pewne czasopismo francuskie zestawilo szereg humorystycznych danych w związku z karami pieniężnymi, jakie we Francji płaci się za różne wykroczenia. I tak np. oplucie kogoś rozmyślnie przez okno kosztuje stosunkowo najtaniej, bo tylko 8 franków, a razem z kosztami sądowymi — 75 fr. — Kąpiel w basenie pod fontanną na placu de la Concorde kosztuje tylko 100 fr., ale za to koszty sądowe są niewspółmiernie wyższe, bo wynoszą aż 1.100 fr. Jednak są i tańsze przyjemności, gdy ktoś chce wywołać wrażenie i zbiegowisko, jak: przechadzka po ulicach z lampartem na smyczy — 13 fr., strzyżenie psów na ulicy 15 fr., obrzucanie piaskiem, pielęgnowanie kwiatów na zabronionym miejscu, lub odsprzedanie biletu powrotnego, co wszystko razem z kosztami wynosi 100 fr. Drożej kosztuje nocleg na Polach Elizejskich, bo jeden dzień aresztu, 800 fr. kosztów i symboliczny 1 frank grzywny. Odebranie w chwili roztargnienia pałeczki gumowej policjantowi kosztuje — 1.000

fr. i tyleż franków musi zapłacić ten, kto pociągnie przedstawiciela władzy za brodę. Oczywiście, gdyby te „przestępstwa” ścigane były z dokładnym zastosowaniem litery prawa, biedni Paryżanie, którzy są bardzo roztargnieni i lubią urządzać rozmaite tym podobne kawały, wzbogaciliby poważnie skarb republiki francuskiej.

Rozpylaczem z płynem na pluskwy obroniła się przed lwem

Literat angielski, zapalony myśliwy i podróżnik, Lloyd Thomas, wybrał się w towarzystwie swej żony na wycieczkę z Kapstadtu w głąb Afryki. Po kilkudniowej podróży małym, ale wygodnym Buickiem, małżonkowie zatrzymali się w uroczym położonej miejscowości o nazwie równie egzotycznej, jak sama okolica.

Pewnej nocy, gdy małżonkowie utrudzeni długą całodzienną wędrówką, spa-



Trzęsienie ziemi w Chile poprzedził na kilka dni przed katastrofą wybuch wulkanu Quizabu.

li smacznie pod namiotem, obudził panią Thomas podejrzany szelest. W północy księżyc zobaczyła lwa, skradającego się do namiotu. Przez pomyłkę, przerażona małżonka zamiast karabinu męża chwyciła rozpylacz z płynem na pluskwy i bryzgnęła nim lwu prosto w nos. Zaatakowany w ten niezwykle sposób król pustyni prychnął i poszedł. W tej chwili obudził się p. Thomas, nie przezuwając jakie groziło mu niebezpieczeństwo.

Zarobił miliony na wypożyczaniu parasoli i kaloszy

Jak donosi prasa amerykańska, piętnastoletni młodzieniec założył przed rokiem nowe, oryginalne przedsiębiorstwo. Wypożycza on mianowicie kalosze i parasole ludziom, których zaskoczy deszcz lub śnieg na stacjach nowojorskiej kolei podziemnej. Interes szybko się rozwinął, a 16-letni dyrektor zatrudnia obecnie ponad 40 kobiet i zarabia grube tysiące dolarów rocznie.

Nosorożec jako świadek

W mieście Trent, w stanie Ohio, pewien bywalec miejscowego ogrodu zoologicznego wytoczył dyrekcji ogrodu skargę o odszkodowanie z powodu okaleczeń, zadanych mu przez wolno chodzącego po ogrodzie nosorożca. Sędzia, rozpatrujący sprawę, wyraził pewne wątpliwości co do okoliczności sprawy, utrzymując, że nosorożec jest tak powolnym i łagodnym zwierzęciem, iż trudno przypuszczać, by bez rozdrażnienia go przez poszkodowanego mógł się

rzucić na niego. Na wniosek rzecznika prawnego, popierającego skargę, sąd zgodził się na wizję lokalną. W oznaczonym dniu nosorożca ułożono w wybiegu, do którego wrzucono słomianą lalkę, wielkości człowieka.

Zwierzę rzuciło się z furią na podrzucony przedmiot, zaczęło go bocić i tratować. Sąd uznał wobec tej sceny powództwo za uzasadnione i zasądził od dyrekcji odszkodowanie w wysokości żądanej przez powoda.

Malpce nie dość ciepło!



Szympan z ogrodu zoologicznego sam usiłuje nastawić centralne ogrzewanie, aby podwyższyć temperaturę swojej klatki, mimo, że dozorca zabezpieczył kurek od kaloryfera drutem.

RYSZARD BRAUN

56

Sobowtór Pani Wu

Powieść sensacyjna

— Ależ ten Chińczyk to notowany w policji przestępca!

Stefan Kłoskiewicz potakująco kiwnął głową.

— Poznaje go koleżanka? Mam wrażenie, że i ja go pamiętam z oblawy na Żoliborzu.

— Tak, macie rację. To właśnie on.

— Uwaga. Patrzy w naszą stronę.

— Karuzela się zatrzymuje. Czy wsiadamy?

— Nie. Przyglądamy się ludziom, strzelającym do celu, a potem nieznacznie idziemy w ślad za tamtymi.

— Dobra.

Muzyka zwolna ustawała wraz z ostatnimi obrotami karuzeli. Ten i ów zeskakiwał z bułanek i kasztanków, biegnąc w kierunku „Diabelskich zjazdów”.

Trójka z karuzeli prowadziła się pod ręce kierując się ku strzelnicy.

— A ja wam mówię, że trafię w tego pajaca.

— Nie trafisz.

— Może się założym?

— O co?

— O złociszka.

— Dobra. A panna Kazia za kim trzyma?

— Za tym co wygra i zafunduje mi parówek z chrzanem!

— Dobra jest!

Loda przyglądając się brunetce w białej czapce, spytała szeptem Pawła:

— Czy to ta sama dziewczyna ze skweru Karłowicza?

— Ta sama. Tylko teraz zupełnie inaczej ubrana.

— Mam wrażenie, że ona ma perukę — mruknęła Loda przepychając się przez tłum ku mandarynowi Hu-Czu-Wan. Mrużył on właśnie jedno oko, patrzył w cel, jakim była głowa pajaca i nacisnął cyngiel. W tym samym momencie rozległ się trzask i pajac zatańczył dziki taniec przy dźwiękach cichutkiej pomyłki.

— Trafione! A teraz celuję w tę kaczkę! Trach! Zrobiona! A teraz wałę w ten młyn. Pif! Paf! Kreć się cholera! A teraz, w tarczę, w sam środek! Jest! I co panna Kazia na to?

Dziewczyna była zachwycona! Ciągłe sobie poprawiała loki nad skronią i fałszywego lisa określonego wysoko pod brodą.

— Czemu panna Katarzyna tak wstydliwie się zakrywa? Jak Boga kocham, szkoda gadać, ani ja panny nie zjem, ani nie ukrzywdzę.

— Tera idziemy na parowy. Ale przed tym jeszcze na te latające aeroplany.

— Ja tam latać nie będę — protestowała góra dziewczyna. — Boje się.

Ale chłopak w cyklistówce pomimo protestów ciągnął ją za rękę.

Idąca za nimi Loda trąciła w bok Stefana.

— Niech się pan dobrze przyjrzy kobiecie. Doprawdy. Mam wrażenie, że się nie mylę. Te oczy. Ten krótki stan przy niezwykle długich nogach. Czy ta kobieta wam kogoś nie przypomina?

— Nie.

Loda denerwowała się szepcząc:

— A tobie, Leszku? Spójrzysz z profilu. Na rysy. Nie zwracaj uwagi na malowane policzki, na wygięte brwi, na te zgarbione plecy! Tylko spojrzysz na figurę! Na ruchy! Na ten nos! Na litość Boską, przyjrzyj się dobrze. Czy ona ci nikogo nie przypomina?

— Trochę... panią Waksową!

— No widzisz!! Przypomina jedną z dwóch sióstr bliźniaczek. Ale pst... cicho... Wsiadamy do samolotów i nie patrzmy więcej w ich stronę.

Właściciel latających aeroplanów podszedł do nich, upominając się o zapłatę.

W tej chwili tajemnicza trójka weszła się w tłum i znikła.

— Oni nam zwieją! Wsiadamy!

— Tak, ale nie wszyscy. Tylko ja z Pawłem

Ażeby się nie zgubić, umówmy się, że spotkamy się za kilka minut w barze.

Na szczęście z daleka widać było jeszcze wysoką postać znakomitego strzelca i bielejący beret z wielkim pomponem na samym czubku głowy.

— Oni stoją przed siłomierzem.

— Brawo — mruknął Paweł. — Tu ja im pokażę co umiem.

— Nie trzeba zwracać na siebie uwagi — odszepnęła Loda.

— I tak nas w tym przebraniu nikt nie pozna — zapewniał Paweł.

Rzeczywiście oczy Lody skryte poza szklami krągłych okularów i twarz dziwnie pociemniała pod nalotem żółtego pudru, wykrzywiała się w grymasie, który ją szpecił do niepoznania.

Wkrótce stali już poza plecami tamtej trójki.

— Wolalabym zobaczyć magiczne sztuki — mówiła kobieta w czarnej peruce. — Jest tu podobno taki sztukmistrz, co z ust wyjmuje nożel Z kapelusza żywe kurczęta, a z cudzej kieszeni pieniądze!

— Phil! Takom sztukę to nie on jeden potrafi! — śmiał się chłopak w kaszkiecie.

— No, ale tak, żeby nikt się nie poznał na tym, to znowu takie całkiem łatwe nie jest.

— E... zawracanie głowy. Lepsze rzeczy widziałem. Trzydzieści tysięcy wyprute żyłetkom z podszewki burżuaja! Ani się opatrzył, frajer, jak go ograbiono.

— Nie może być? — zdumiała się dziewczyna.

— Mówię panie, że znam takich cwaniaków, co rozpruwali kasę ogniotrwała i brali grube forsy spod samego nosa policajów.

— Spod nosa samych policajów? — dziwiła się dziewczyna.

Wchodzili teraz we troje po schodkach, na drewnianą werandę, na której tańczono w tumanach pyłu. Zawieszane pod belkowaniem sufitu lampy majaczyły, jakby we mgle.

Przy ustawionych wokół stolikach siedziały grupy na wpół pijanych ludzi, a w głębi za bufetem udekorowanym bibułowymi różami królowała ruda piękność z olbrzymim biustem.

(Ciąg dalszy nastąpi)